



**Gimnazjalista tak kopął  
innego ucznia, że mógł go zabić**  
– o dramacie w Bielawach. str. 2

**Gorąco na niektórych  
spotkaniach**  
z burmistrzem. str. 5-6

ŚRODA 30 października 2013 | NR 44 (1061) | Rok XXIII

ISSN 1231-479X

Łowicz | Do czego doszło w klubie tanecznym w centrum

## Prokuratura postawiła radnemu zarzut usiłowania gwałtu

Zarzut usiłowania zgwałcenia 24-letniej kobiety usłyszał 23 października w Prokuraturze Rejonowej w Łowiczu radny miejski, 35-letni Ł. M. Do przestępstwa miało dojść w niedzielę 20 października w jednym z niedawno otwartych łowickich klubów. Radny nie przyznał się do postawionych mu zarzutów. Nie komentuje też w żaden sposób sprawy.

– Po przesłuchaniu Ł. M. Prokuratura Rejonowa w Łowiczu zastosowała wobec niego środki zapobiegawcze w postaci dozoru policyjnego (musi meldować się dwa razy w tygodniu w komendzie), zakazu kontaktowania się w jakikolwiek sposób i w jakiegokolwiek formie z poszkodowaną, poręczenia majątkowego w kwocie 25 tys. zł oraz zakazu opuszczania kraju – powiedział nam rzecznik Prokuratury Okręgowej w Łodzi prokurator Krzysztof Kopania.

Jak ustaliliśmy do usiłowania gwałtu miało dojść w niedzielę 20 października w otwartym niedawno klubie tanecznym na Nowym Rynku w Łowiczu. Poszkodowana kobieta złożyła za-

wiadomienie o przestępstwie w poniedziałek 21 października. Radny Ł. M. został zatrzymany przez policję w miejscu pracy i jeszcze tego samego dnia przesłuchany w łowickiej prokuraturze.

– Sąd nie wypowiadał się w sprawie środków zapobiegawczych czy też tymczasowego aresztowania, ponieważ prokuratura uznała, że wystarczy zastosowanie tzw. środków wolnościowych, ale w szerokim zakresie – powiedział rzecznik Kopania.

Artykuł 197 § 1 Kodeksu karnego mówi, że kto przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem doprowadza inną osobę do obcowania płciowego, podlega karze



To jest zwyczajne pomówienie i zupełna nieprawda.

więzienia od roku do lat 10. Kolejny paragraf mówi o tzw. doprowadzeniu innej osoby do poddania się innej czynności seksualnej albo wykonania takiej czynności. Za to jest przewidziana kara od 3 miesięcy do 5 lat więzienia. Prokuratura postawiła radnemu Ł.M. zarzut usiłowania zgwałcenia, ale z punktu widzenia kary nie zmienia to praktycznie nic,

ponieważ sąd wymierza karę za usiłowanie w granicach zagrożenia przewidzianego dla danego przestępstwa.

Prokuratura nie zdradza żadnych innych okoliczności zdarzenia. – Poza tym, co mówił rzecznik Prokuratury Okręgowej w Łodzi, nie mam nic więcej do dodania. To bardzo delikatna materia i nie będziemy o jej szczegółach informować – powiedziała nam szefowa Prokuratury Rejonowej w Łowiczu Magdalena Bursa.

**Radny też nie komentuje**

Do sprawy nie odniósł się również sam radny Ł.M. Co prawda udało nam się do niego

dodzwonić następnego dnia, po tym, jak usłyszał w prokuraturze zarzuty, ale po wysłuchaniu informacji, w jakiej sprawie dzwonił, odparł, że nie może rozmawiać, gdyż właśnie jest w banku. Poprosił o telefon za 15 minut. Po tym czasie dwukrotnie nie odbierał telefonów, a gdy dziennikarz NŁ zadzwonił kolejny raz, odebrała kobieta, która podała się za żonę radnego Ł.M. upoważnioną przez radnego do rozmowy z dziennikarzem. – To jest zwyczajne pomówienie i zupełna nieprawda. Absolutnie nic takiego się nie zdarzyło. Nie mam w tej sprawie nic więcej do powiedzenia – powiedziała. **str. 4**

## Diecezja łowicka Bp Zawitkowski przechodzi na emeryturę

23 listopada o godz. 18 w łowickiej katedrze zostanie odprawiona uroczysta msza św., podczas której bp Józef Zawitkowski złoży Bogu i Księżnej Łowickiej dziękczynienie za 75 lat swego życia i – jak sam mówi – wszystkim Łowiczanom, za lata spędzone razem. Ojciec Święty Franciszek ogłosi Kościołowi powszechnemu fakt przejścia bpa Zawitkowskiego na emeryturę z dniem 9 grudnia br. **str. 4**



Biskup Józef Zawitkowski obchodzi 75. urodziny.

REKLAMA



Z Internetem LTE  
telewizja za 0 zł/mies.



LTE na start  
3 miesiące  
bez opłat!

„0 zł” to obniżony abonament na Pakiet Mini HD za 14,90 zł/mies., zniżka obowiązuje przy zawarciu i zachowaniu umów na TV i Internet (z opłatą od 59,90 zł/mies.) oraz spełnieniu warunków określonych w Promocyjnych Warunkach Umowy. Promocje dostępne przy umowach z okresem podstawowym. Szczegóły w Regulaminie Promocji oraz w Promocyjnych Warunkach Umowy.

Łowicz, ul. Browarna 12c  
tel. 46 837-45-07 tel. kom. 699-410-680

Arkadia – PKP | Pостоje na przejeździe mogą się skończyć

## Szansa na budowę wiaduktu na dojeździe do autostrady

Obiecująca informacja trafiła na biurko wicewojewody łódzkiego Pawła Bejdy 17 października. Nadawcą był Marcin Stypa, dyrektor Centrum Realizacji Inwestycji spółki PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.

Poinformował, że w planach Centrum jest budowa – i to już do końca 2015 roku, wiaduktu

nad torami kolejowymi przy posterunku Arkadia, w ciągu drogi krajowej nr 70 z Łowicza do Skierniewic. Inwestycja ta ma być jedną z 30 tego typu w całym kraju, planowanych w miejscach, gdzie drogi krajowe krzyżują się z liniami kolejowymi, a gdzie łączny czas zamknięcia przejazdu dla samochodów jest długi.

Z pisma wynika, że opracowano ranking takich miejsc, w których iloczyn ruchu kołowego i kolejowego jest największy, a w których wiaduktu do tej pory

nie ma i – co ciekawe – pierwsze miejsce na tak stworzonej liście zajął właśnie przejazd kolejowy pod Arkadią. Jak nam powiedział wicewojewoda, dyrektor Stypa w rozmowie z nim ujawnił, że zmierzony łączny dobowy czas oczekiwania samochodów przed zamkniętymi rogatkami wynosi w tym miejscu aż 7 godzin – przy czym te godziny wypadają w większości bynajmniej nie w nocy, lecz w czasie, kiedy ruch na drodze jest największy. **str. 2**

REKLAMA

**Salon Meblowy**  
Głowno, ul. Kilińskiego 24  
tel. 42/719-11-47  
pn.-pt. 9-17, sob. 9-13  
zapraszamy

**PROMOCJA  
HELVETIA -15%**  
od 28 października  
do 10 listopada

**Restauracja  
U PANA TADEUSZA**  
organizuje **BAL  
ANDRZEJKOWY**  
w sali „Telimena” w Dąbkowicach  
30 listopada 2013  
Gra zespoł: DELAY  
Cena: 130 zł/os.  
gwarantujemy odwóz do domu  
– kierunek Łowicz i Domaniewice  
Domaniewice, ul. Główna 5  
tel. 607-930-234, 46 838-36-46



# Aktualności

RZUT OKIEM | PAMIĘĆ O 10 P.P.



STOWARZYSZENIE HISTORYCZNE IM. 10 PUŁKU PIECHOTY

27 października członkowie Stowarzyszenia Historycznego im. 10 Pułku Piechoty prowadzili prace porządkowe przy grobach żołnierzy 10 pułku na terenie cmentarza katedralnego. Uprzątnięto m.in. grobowiec, w którym spoczywa dowódca pułku z 1939 r., płk Marian Krudowski oraz groby oficerów: por. Henryka Bolesława Kaczora oraz p.por. Jana Mioduszewskiego, którzy polegali we wrześniu 1939 r. **tb**

Łowicz | Płatne parkowanie

## Jest dodatkowe oznakowanie

Od poniedziałku 28 października kierowcy nie będą mogli już tłumaczyć się, że nie uiszcili opłaty za parkowanie w Strefie Płatnego Parkowania w centrum Łowicza – po 4 tygodniach jej funkcjonowania ujednoczone zostało oznakowanie wskazujące, że płać trzeba. Pod znakami z literą „P” przy miejscach parkingowych pojawiły się tablice z informacją, że strefa obowiązuje na terenie Nowego i Starożytnego Rynku oraz na ul. Zduńskiej. Oprócz tego przy parkomatach stanęły słupki z znakiem wskazującym parkomat. W najbliższym czasie na ścianach tych

urzędzeń zostanie naklejone dodatkowe oznakowanie dobrze widoczne z ulicy.

Spotkany przez nas w poniedziałek jeden z kontrolerów, który ma za zadanie wystawiać dodatkowe opłaty na terenie strefy, gdy kierowcy nie uiszczają opłat parkingowych, powiedział, że liczba kierowców, którzy tego nie robią, systematycznie spada. Liczy on na to, że wraz z pojawieniem się dodatkowego oznakowania, kierowcy nie będą w dyskusji z nim powoływać się, że nie było ono jednolite, a dyskusje nie będą tak nerwowe, jak to zdarzało się dotąd. **tb**



TOMASZ BARTOSZ

Po czterech tygodniach obowiązywania płatnych parkingów w Łowiczu, pod znakami z literą „P” umieszczono tabliczki z informacją, że parking znajduje się w strefie płatnego parkowania.

Łowicz | Łowicka Akademia Sportu

## Smocza łódź czeka na zwodowanie

Gdy w 2007 roku powstawała Łowicka Akademia Sportu, jej prezes Kamil Sobol w rozmowie z nami powiedział, że wśród różnych form działalności, które będzie chciała ona prowadzić, znajduje się także stworzenie osad wioślarzy, którzy będą pływać na tzw. „smoczach łodziach”. Po prawie sześciu latach Akademia stoi na progu zrealizowania tego zamiaru.

W sobotę 26 października do Łowicza dotarła smocza łódź, którą Akademia zakupiła w polskiej firmie Tedi Sport spod Mińska Mazowieckiego. Łódź jest długa na 12,5 m, w najszerszym miejscu ma ok. 1,2 m. Z przodu zdobi ją, jak sama nazwa wskazuje, kolorowa głowa smoka. Łódź ma wyporność około 2000 kg, mieści 20 wioślarzy, siedzącego na dziobie bębniarza, który zajmie się nadawaniem tempa wiosłowania oraz siedzącego na rufie sternika. Łódź wykonana jest z laminatu wzmocnionego włóknem węglowym. Jest odporna na zarysowania i stłuczenia. Wraz z łodzią ŁAS nabyła komplet pagajów, czyli jednostronnych wiosel, kapokki i bęben.

Całość kosztowała 30 tys. zł, z czego 5 tys. zł pochodziło ze środków własnych organizacji, zaś pozostałe 25 tys. zł to dofinansowanie ze środków unijnych,



12,5 metra ma smocza łódź, którą zakupiła Łowicka Akademia Sportu, jej wodowanie i chrzest zaplanowano na przyszły rok.

którymi dysponuje Łowicka Grupa Rybacka.

– Z tego, co wiem, to jedyna smocza łódź na terenie województwa łódzkiego – podkreśla Kamil Sobol – Bardzo się cieszymy, że udało nam się w końcu zrealizować nasz zamiar sprzed wielu lat. Choć łódź jest w Łowiczu od kilku dni, już otrzymuję telefony od osób, które zgłaszają chęć pływania na niej. Naszym zamiarem jest stworzenie kilku osad: juniorów, seniorów i kobiecej i chyba nie będzie z tym większego problemu.

Sobol podkreśla, że miał okazję startować w osadach smoczycy łodzi i było to dla niego niesamowite doświadczenie. Li-

czy, że dla kilkudziesięciu osób z Łowicza i okolicy, które w przyszłości stworzą osady, także tak będzie. Start na smoczycy łodziach to sport zespołowy, w którym liczy się idealne zgranie 20 osób, muszą one tworzyć jeden organizm, którym kieruje bębniarz. Potrzeba wielu treningów, które nauczą wioślarzy odpowiedniego wiosłowania – liczą się przede wszystkim równość, długie pociągnięcia pagaja w wodzie. To zabawa nie dla każdego, bo trzeba się do takiego wysiłku odpowiednio przygotować. Osady miałyby trenować na stawach w Mysłakowie, będących w zarządzie Zakładu Usług Komunalnych. Niestety, do pływania na

Bzurze łódź się raczej nie nadaje ze względu na duże wahanie jej stanu.

Smoczą łódź zobaczymy na wodzie dopiero wiosną przyszłego roku. Kamil Sobol powiedział nam, że wodowaniu chce nadać specjalną oprawę, chce np. aby łódź miała imię, a do tego potrzebna będzie też matka chrzestna. Problemem jest także w tej chwili kwestia transportu ponad 12-metrowej łodzi. ŁAS musi zaopatrzyć się w specjalną przyczepkę, która umożliwi przewiezienie łodzi na stawy i z powrotem na miejsce składowania. Obecnie smocza łódź została zabezpieczona na podwórku jednego z członków Akademii. **tb**

Edukacja | Wycieczka szkół pijarskich do Rzymu

## Pięć dni w Wiecznym Mieście

18 uczniów Pijarskich Szkół Królowej Pokoju w Łowiczu pod opieką dyrektora Przemysława Jabłońskiego i nauczycielki Agnieszki Bochniak od 20 do 24 października przebywało na wycieczce w Rzymie. Głównym punktem wyjazdu było wzięcie udziału w audiencji u papieża Franciszka.

Nie mogło też zabraknąć intensywnego zwiedzania stolicy Włoch. Uczestnicy wycieczki odwiedzili najbardziej znane zabytki Wiecznego Miasta z czasów antyku, takie jak: amfiteatr Flawiuszów, Panteon czy Forum Romanum, a także najważniejsze obiekty Watykanu: bazylikę



Uczniowie Pijarskiego Liceum Ogólnokształcącego wraz z opiekunami pod Koloseum w Rzymie.

PAWEŁ PIOTRUK

św. Piotra i skarbiec. Naocznie podziwiali dzieła Michała Anioła, Rafaela czy Caravaggia. Rolę przewodnika podczas zwiedzania pełnił sam dyrektor Jabłoński, który jest historykiem.

Uczniowie, z którymi rozmawialiśmy – Mateusz Gawroński i Felicja Siekiera – byli też pod wrażeniem życzliwości, z jaką przyjmowali ich Włosi oraz obecności religii w ich życiu codziennym.

– Włosi znaczenie bardziej eksponują swoje przywiązanie do wiary i Kościoła – zauważa Mateusz Gawroński. – Nie ukrywają swoich przekonań. Miałem wrażenie, że Jana Pawła II wielbią jeszcze bardziej niż Polacy. Portrety papieży można tam zresztą znaleźć w takich miejscach jak np. pizzeria, co było dla mnie mocno zaskakujące. **tm**

Łowiczainfo

**Łowiczainfo**

www.lowiczainfo

Lokalny internetowy serwis informacyjny. Obraz, dźwięk, opinie.



Łowicz | Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy

# Uczą i wychowują już pół wieku

24 października 2013 roku zapisze się jako ważny dzień w historii Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Łowiczu. W historii, dodajmy, liczącej już pół wieku. Placówka przy Powstańców 1863 r. obchodziła tego dnia jubileusz 50-lecia, a także nadanie jej patrona oraz sztandaru.

Obchody rozpoczęto o godzinie dziewiątej mszą świętą odprawioną przez biskupa Andrzeja Franciszka Dziubę. Po nabożeństwie, ok. godz. 11, rozpoczął się apel, podczas którego oficjalnie przyjęto za patrona SOS-W Jana Brzechwę. Autor wierszy i bajek dla dzieci został wybrany wspólną decyzją uczniów, ich rodziców oraz pracowników ośrodka, a decyzję tę 20 czerwca zatwierdziła uchwałą Rada Powiatu Łowickiego. Treść tej uchwały odczytał podczas uroczystości przewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Górski.

Z kolei sztandar został zakupiony dzięki pieniądзом zebranych przez przedstawicieli kadry pedagogicznej w trwającej od początku października zbiórce. Sponsorami są zarówno instytucje, firmy, jak i osoby prywatne. W symbolicznym wzbijaniu



Dyrektor Magdalena Karska przemawia do zgromadzonych na uroczystości. Obok niej nauczyciel Jacek Szwarocki.

gwóździ w sztandar brały udział osoby najbliższe związane z SOS-W – dyrektor, obecni i byli pracownicy, podopieczni i rodzice, sponsorzy, a oprócz nich także postacie z pierwszego planu życia publicznego miasta, powiatu i diecezji oraz przedstawiciel kuratorium oświaty.

W części artystycznej grupa złożona zarówno z wychowanków ośrodka, jak i ich nauczy-

cieli, wystawiła przedstawienie oparte na „Akademii pana Kleksa”. Jego autorką i reżyserką była nauczycielka Małgorzata Buczyńska-Mucha. Próby przedstawienia przeprowadzane były od czerwca tego roku. Na wszystkich wychowanków placówki i gości czekał po uroczystości poczęstunek przygotowany przez firmę cateringową Polonia, a stół obsługiwały uczniowie

technikum kelnerskiego w sąsiednim z SOS-W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3.

Z okazji rocznicy została też wydana książka podsumowująca pół wieku szkoły, której opracowanie zajęło ok. roku. Placówka powstała w 1963 r. jako Szkoła Podstawowa Specjalna w Łowiczu. Wielokrotnie zmieniała swoją siedzibę. Na ulicę Powstańców 1863 roku została, po wielu pery-

petiach, przeniesiona w 1994 r. z Podrzecznej. Obecnie w ośrodku funkcjonuje szkoła podstawowa, gimnazjum, zasadnicza szkoła zawodowa, szkoła przygotowująca do pracy, oddziały dla dzieci głębiej upośledzonych oraz internat. Ośrodek cały czas się rozwija, będąc jedną z najlepiej wyposażonych placówek oświatowych w naszym regionie. W ubiegłym roku został



**MAGDALENA KARSKA**  
dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego

To nie było łatwe 50 lat. Ośrodek powstawał w trudnych warunkach i przechodził przez różne perypetie. Na szczęście już od dłuższego czasu działa bardzo dobrze i, co najważniejsze, szybko się rozwija. Z roku na rok wprowadzamy kolejne ulepszenia obiektu i poszerzenia kadry o nowych specjalistów. Nasz budynek razem z internatem jest swego rodzaju dumą powiatu łowickiego. Chciałabym podziękować wszystkim, którzy się do tego przyczyniają.

wzbogacony o plac zabaw. Ciekawym wzbogaceniem oferty są zajęcia z dogoterapii.

Jak mówiła nam dyr. Magdalena Karska, w przyszłości możemy się spodziewać kolejnych ulepszeń ośrodka. Planowane jest, na przykład, wprowadzenie za kilka lat hipoterapii. **tm**

Łowicz | Spotkanie z burmistrzem na osiedlu Przedmieście

## Nie tylko o sprawach osiedla

Blisko 4 godziny trwało spotkanie mieszkańców osiedla Przedmieście z burmistrzem Krzysztofem Janem Kalińskim 24 października w Przedszkolu Integracyjnym nr 10 w Łowiczu. Stało się na nim blisko 30 osób, wliczając w tę liczbę także pracowników urzędu, radnych i przedstawicieli instytucji publicznych. Samych mieszkańców było kilkanaścioro.

Spotkanie zaczęło się od przypomnienia wniosków z ubiegłego roku. Przewodniczący rady osiedla Marian Świech stwierdził, że z sześciu wniosków składanych rok wcześniej w pełni zrealizowany był tylko jeden – nowy plac zabaw. Zaznaczył jednak, że być może nie wszystkie wnioski były w ogóle realne do zrealizowania.

### Wiadukt przede wszystkim

W dyskusji poruszane były różne tematy, zarówno dotyczące problemów osiedla, jak i całego miasta. Dominowały sprawy komunalne, takie jak: remonty dróg, chodników i sieci kana-



Frekwencja na spotkaniu, jeśli chodzi o mieszkańców, nie była zbyt duża. Nie brakowało natomiast pytań, wniosków i uwag z ich strony.

lizacyjnej. Burmistrza wspierał w odpowiadaniu na pytania dyrektor ZUK Janusz Michalak. Najwięcej problemów zgłaszali mieszkańcy ulicy Czajki, ale często pojawiały się też nazwy Kaliskiej, Powstańców 1863 r., Lnianej i Włókienniczej.

Na remonty drobne, które nie wymagają dużego nakładu środków, burmistrz przystawał natychmiast, studiował natomiast

oczekiwania co do większych inwestycji. – Planujemy w najbliższych latach trzy ogromne, ale konieczne inwestycje, które są priorytetem – tłumaczył Krzysztof Jan Kaliński, mając na myśli wiadukt (wraz z drogami dojazdowymi), most na Mostowej i modernizację oczyszczalni ścieków.

– Jeśli będę miał do wyboru zrobić wiadukt albo ulicę Czajki,

to wybór jest dla mnie oczywisty – mówił.

### Polityka czy problemy mieszkańców?

Aktywny w dyskusji był m.in. znany przedsiębiorca Wojciech Urbanek. Jego zdaniem władze miasta mają wiele bardzo dobrych pomysłów, ale w ich realizowanie wkrada się – jak to określił – „bylejakość”. Przykładem

miała być woda podtapiająca Starorzecz i park Błonie czy miejska infrastruktura, wymagająca stałych remontów i przekształceń. Głównym zarzutem przedsiębiorcy było jednak niewykorzystywanie wszystkich gruntów leżących na terenie Łowicza, na których, jego zdaniem, powinny powstawać kolejne osiedla mieszkalne, co zapobiegłoby, chociaż częściowo, wyludnianiu się miasta. Sporo zastrzeżeń co do pracy burmistrza zgłaszała też obecni na spotkaniu radni opozycyjni, Robert Wójcik i Ryszard Szmajdziński, a atmosfera

zrobiła się napięta, kiedy zarzucił burmistrzowi zbyt długie trwanie w Związku Międzygminnym „Bzura”. Stronnikom burmistrza nie spodobało się, że radni wykorzystują spotkanie do uprawiania polityki, odbierając tym samym czas mieszkańcom, którzy długo musieli czekać na możliwość zabrania głosu.

– Marnotrawienie publicznych pieniędzy to nie jest coś, co mieszkańców interesuje? – w odpowiedzi na zarzut pytał radny Wójcik. – Oni przyszli tu po pełny obraz sytuacji, a nie tylko słuchać o sukcesach. **tm**

REKLAMA

**PRODUCENT**  
**OKIEN SIB Łowicz**  
z widokiem na przyszłość  
**RABAT JESIENNY**

Energooszczędny profil w pełnej gamie kolorów - 6-cio komorowy Veka Alphasine o szerokości ościeży 9 cm z kłinem docieplającym

**NOWOŚĆ: pakiet 3-szybowy z powłokami niskoemisyjnymi CLIMATOP LUX - szyba o dodatnim bilansie energetycznym**

Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu, ul. Kaliska 103, tel. 46/837 41 38, fax 46/837 47 98, sib@sib.lowicz.pl www.sib.lowicz.pl www.sklep.sib.lowicz.pl

**OKNA Z SIB-U na profilach VEKA NAJWIĘKSZEJ KLASY RAL A I NAJPOPULARNIEJSZE W POLSCE**

227308

Łowicz | Mieszkańcy przyparli burmistrza do muru

# Na Górkach było gorąco

Na spotkaniu, które odbyło się w środę, 16 października wieczorem w przedszkolu Wiosenka na Górkach, mieszkańcy zdecydowanie wyrazili swoją opinię o stanie dróg na ich osiedlu, czego rezultatem była deklaracja złożona przez burmistrza Krzysztofa Kalińskiego, że w 2014 roku ulica 17 Stycznia będzie zmodernizowana.

**MAGDALENA SZYMAŃSKA-TOPOLSKA**

magda.topolska@lowiczanie.info

Burmistrz zaznaczył na początku, że domaganie się dobrych dróg i kanalizacji jest zupełnie naturalne i to się mieszkańcom należy. Wymienił nazwy ulic, których mieszkańcy przychodzili na spotkania z nim w latach ubiegłych: Partyzantów, Sadowej, Nałkowskiej, Ogińskiego. Już nie przychodzą, ponieważ ich drogi są zrobione. Na 37 dróg na Górkach od 2007 roku zrobiono 17, zostało jeszcze 8. Jednak – podkreślił – nie wszystko da się zrobić na raz.

Mieszkańcom burmistrz przedstawił plan budżetowy na rok przyszły, zaznaczając przy tym, że jest to jedynie zarys dochodów i wydatków na rok 2014. Wśród najważniejszych inwestycji została wymieniona przebudowa ul. Starościńskiej, a także przygotowania do przebudowy mostu na ul. Mostowej, modernizacji oczyszczalni ście-

ków i budowy wiaduktu nad torami w ul. Warszawskiej.

Kiedy mieszkańcy mieli okazję do zadawania pytań, wstała mieszkanka ul. 17 Stycznia i przypomniała burmistrzowi, że obiecywał w ubiegłym roku, iż ta ulica będzie zrobiona, a nie jest. Przyłączyli się również mieszkańcy Chabrowej i Miodowej. Zrobił się gwar i obecni zaczęli na raz przedstawiać swoje prośby, zapytania i zażalenia. Burmistrz, wyraźnie zrytowany, złożył deklarację, że w przyszłym roku ul. 17 Stycznia będzie zrobiona. – W zeszłym roku nie obiecywałem nic, a było zrobione, dlatego z danego słowa się wywiążę – mówił.

“

Mieszkanka ul. 17 Stycznia i przypomniała burmistrzowi, że obiecywał w ubiegłym roku, iż ta ulica będzie zrobiona, a nie jest.



Burmistrz Kaliński pozostawał bezsilny wobec uporu mieszkańców Górek, dlatego musiał złożyć deklarację poprawy jakości choć niektórych odcinków osiedlowych dróg.

W tym roku zrobiono ulice Nałkowskiej, dokończono Łąkową, a wkrótce rozpocznie się modernizacja ul. Ogińskiego.

Mówiono w trakcie dyskusji także o braku studzienek odprowadzających deszczówkę. O tym, że Eko-Serwis nie zabiera wszystkich śmieci i daje zbyt małą liczbę worków na plastiki – na co burmistrz odpowiedział, że worków więcej nie można dać, ponieważ miasto płaciłoby wtedy więcej za wywóz śmieci.

Innym tematem wiodącym była strefa płatnego parkowania. Zarzuty mieszkańców były podobne do tych, o których pi-

szemy na stronie 1, a argumenty burmistrza takie same, jak na poprzednich spotkaniach, które relacjonowaliśmy w NL: że strefa jest dobrze oznakowana, a centrum miasta należało „udrożnić”, także m.in. ze względów bezpieczeństwa.

W szkołach i przedszkolach cateringu nie będzie – zadeklarował też burmistrz w odpowiedzi na kolejne pytanie. Miasto dopłaca do stołówek dla dzieci. Jeśli będzie taka potrzeba, stawki żywieniowe, które płacą rodzice, zostaną podniesione, ponieważ od lat są na tym samym poziomie, a jak stwierdził Kaliń-

ski – intendenci dokonują cutów, że za tak małe pieniądze zaopatrują stołówki. Kuchnie tradycyjne w szkołach są, według niego, gwarancją świeżego i zdrowego jedzenia dla dzieci. Nadto stołówki stanowią miejsca pracy dla wielu osób, choć ich pensje są bardzo niskie. Zlikwidowanie stołówek oznaczałoby wzrost bezrobocia.

Mieszkańcy uważnie słuchali słów burmistrza i żywo reagowali na to, z czym się nie zgadzają lub co popierają. Spotkanie było udane, ponieważ podczas niego wywiązała się – co prawda chwilami trudny – dialog. ■

## Gmina Zduny Zmiana wzoru deklaracji

Nie będzie potrzeby ponownego wypełniania deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na terenie gminy Zduny, chociaż 24 października radni przyjęli jej nowy wzór.

Jak wyjaśniała sekretarz gminy Maria Kubica, Regionalna Izba Obrachunkowa przejęła nadzór prawny nad tymi uchwałami. Wcześniej było to w gestii nadzoru prawnego wojewody, który zaakceptował uchwałę Rady Gminy. RIO uznała natomiast, że w podjętej w lutym tego roku uchwale przewidziano zbyt dużą ilość danych. W deklaracjach powinno znajdować się tylko to, co służy policzeniu opłat za śmieci.

W nowych deklaracjach nie będzie więc wpisu o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych, bo ta możliwość wynika z innych przepisów, nie będzie imion i nazwisk osób, które mieszkają na terenie danej posesji, nie będą też wymagane oświadczenia o tym, dlaczego liczba deklarowanych osób jest inna niż zameldowanych. Nie trzeba będzie też deklarować, że na terenie posesji znajduje się kompostownik, na który trafiają odpady organiczne.

Dzięki temu deklaracje będą prostsze, bardziej przejrzyste. Przy okazji zmiany wzoru Rada Gminy określiła, że istnieje możliwość składania deklaracji drogą elektroniczną. **mwk**

Łowicz | Spotkanie z burmistrzem na Zatorzu

## Na poważnie na Orliku

O parkomatach, wiadukcie, śmieciach i poprawie jakości dróg rozmawiano na spotkaniu mieszkańców osiedla Zatorze z burmistrzem miasta Krzysztofem Janem Kalińskim, 21 października na OSiR-Orlik przy ul. Bolimowskiej. Przybyło na nie około 20 osób.

Wiele emocji wzbudziło wprowadzenie strefy płatnego parkowania – ale o tym piszemy sporo odrębnie, warto jednak podkreślić, że burmistrz stwierdził, że brana jest pod uwagę możliwość podjęcia przez Radę

Miejską uchwały umożliwiającej darmowy postój samochodów w strefie płatnego parkowania przez pierwsze pół godziny, choć, jak powiedział – jest jeszcze za wcześnie na podejmowanie tego typu decyzji. Najwięcej uwag

mieszkańcy kierowali pod adresem Zakładu Usług Komunalnych, który – ich zdaniem – opieszale i niedbale wykonuje swoje obowiązki. Najbardziej oburzeni byli mieszkańcy ulic Baczyńskiego i Polnej. Ostatnia z nich jest

utwardzona destruktem. Tomasz Wiśniewski, jeden z mieszkańców, zgłaszał niedawno ubytek w niej i był zadowolony, ponieważ dość szybko został on załatan. Jednak po 2-3 tygodniach przekopano ulicę, zostawiając ją w gorszym stanie niż przed kilkoma tygodniami. – Ja już nie mam siły. Albo się coś robi porządnie, albo wcale – zwracał uwagę.

– Trzeba było do mnie zadzwonić – zaczął tłumaczyć Janusz Michalak, dyrektor ZUK. Dwoch mieszkańców przerwało mu wypowiedź, ponieważ zgodnie twierdzili, że dyrektor po-

winien wiedzieć, jakie prace są w danym czasie zlecone jego pracownikom na mieście i ma obowiązek dopilnować porządku. Okazało się, że ulicę rozkopano, ponieważ robiono przekop pod Bzurą do oczyszczalni. Prace zakończono w zeszłym tygodniu. W obronie dyrektora ZUK burmistrz miasta dodał, że nie można robić drogi, dopóki ziemia sama nie osiadzie. Doświadczenie pokazuje, że tam, gdzie cierpliwie czekano, nawierzchnia jest w dobrym stanie, natomiast tam, gdzie zbyt szybko położono asfalt, jezdnią się zapada.

Inne życzenia i uwagi, jakie zgłaszano, to: budowa ścieżek rowerowych i wyłączanie oświetlenia na Orliku, które jest włączone bez względu na pogodę. W starej części miasta nie można wyznaczyć specjalnych dróg dla rowerów – odpowiadał burmistrz – ponieważ ulice te są zbyt ciasne, natomiast na drogach, które będą przez miasto remontowane, ścieżki rowerowe będą uwzględniane w ramach możliwości. Kaliński stwierdził, że racją jest, żeby przy dobrej pogodzie światła na Orliku było wyłączone. **mst**

REKLAMA

**Szybka pożyczka  
dla gospodarstw rolnych**

Biznes Pożyczka  
do **300 000 złotych**

Przejdź do meritum

**meritum** ICB **bank**

Placówka Partnerska Meritum Banku

Łowicz, ul. Podrzeczna 28 a, tel. 46 838 13 33, 796 946 777, godziny otwarcia: pn-pt: 9.00-17.00



akceptujemy  
dotacje unijne  
jako źródło przychodu

**OPONY** OSOBOWE  
CIĘŻAROWE  
- sprzedaż - serwis DOSTAWCZE

**OPONY ZIMOWE**  
w atrakcyjnych cenach

- prostowanie FELG aluminiowych  
- pompowanie kół azotem  
- naprawa opon na gorąco

**RAFNET** Łowicz, ul. Warszawska 85a  
tel./fax (46) 830-30-39

Powiat | Schetynówki już ukończone

# Skrzyżowanie w Nieborowie po zmianach

Pracownicy Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjno-Drogowych z Łowicza zakończyli w Nieborowie przebudowę skrzyżowania przy restauracji Rozdroże. Obowiązuje tam także inna organizacja ruchu, wyrażona nowym oznakowaniem.

Przypomnijmy, że przed uruchomieniem autostrady przy Rozdrożu powiatowa droga do Bolimowa łączyła się z drogą krajową nr 70 Łowicz – Skierniewice. Obecnie jednak do Skierniewic dojeżdża się nowo wybudowaną obwodnicą poprowadzoną skrajem „Jasu nieborowskiego”. Odcinek starej siedemdziesiątki od obwodnicy do Nieborowa i dalej do leśniczówki „Nieborów” i ślepego zakończenia przy ogrodzeniu A2 przejęła gmina Nieborów, a niebawem, dzięki zawartemu porozumieniu, przejmie go powiat łowicki. Dawna siedemdziesiątka straciła na znaczeniu, postanowiono

więc wyprostować skrzyżowanie, nadając mu kształt litery T. Łuk drogi został zamknięty dla ruchu, ograniczenie to wymuszają zainstalowane tam słupki. W związku z przebudową zmieniła się organizacja ruchu, pierwszeństwo mają pojazdy poruszające się na drodze Łowicz – Nieborów, podporządkowana jest droga wiodąca do leśniczówki.

Zakończenie robót w Nieborowie oznacza koniec realizacji inwestycji zleconych PRID przez powiat łowicki o łącznej wartości 3 mln zł, który uzyskał dofinansowanie z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych w wysokości 50%. Jak



Skrzyżowanie przy wjeździe do Nieborowa od strony Łowicza ma nowy kształt. Łuk, po którym jechało się w stronę Michałowka, jest obecnie wyłączony z ruchu.

powiedziała nam dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych Anna Gajek-Sarwa, prace zostały już odebrane i powiat złożył wniosek o ostatnią transzę dofinansowania wynoszącą 463 tys. zł.

PRID wykonał nowe nawierzchnie: w Stachlewie na drodze łączącej powiat łowicki z powiatem skierniewickim – 1.945 m, w Łyszkowicach, na drodze łączącej tę miejscowość z Chruslinem – 721 m, na drodze Belchów – Sierakówice – 1.363 m, w Alejach Legionów w Nieborowie – 460 m, na ul. Księstwa Łowickiego w Łyszkowicach – 336 m, w Kuczku – ok. 1 km, w Seligowie – ok. 2 km, na drodze prowadzącej do Rybna od skrzyżowania z DK nr 92 – 300 m, na drodze Łowicz – Bolimów, od skrzyżowania przy zajezdni Na Rozdrożu w Nieborowie do skrzyżowania z drogą prowadzącą do Piasków – 560 m. Oprócz tego zlecenie obejmowało chodnik o długości 800 m wzdłuż Alei Legionów, od przejazdu kolejowego w Bednarach do skrzyżowania z ulicami: Bitwy nad Bzurą, 10 Pułku Piechoty i Ruda. **tb**

## Kiernoza | Odbiór wielkogabarytów Meble można przywozić na parking za gminą

Mieszkańcy gminy Kiernoza, którzy chcą pozbyć się odpadów wielkogabarytowych: mebli, zużytych sprzętów elektronicznych czy też gospodarstwa domowego, mogą przywozić je na plac za budynkiem Urzędu Gminy w Kiernozi. Wcześniej przywiezienie takich odpadów należy uzgodnić telefonicznie z urzędem oraz przywieźć je w godzinach pracy urzędu.

Zbiórki takich odpadów nie będziemy teraz specjalnie organizować. Pomyślemy o

tym wiosną, ale dajemy możliwość mieszkańcom przywiezienia odpadów do nas, a my się dalej nimi zajmujemy i zlecimy firmie ich odebranie – mówił na ostatniej sesji Rady Gminy w Kiernozi wójt Zenon Kaźmierczak. Była to odpowiedź na pytanie jednego z sołtysów o to, co mieszkańcy powinni robić z odpadami wielkogabarytowymi.

Odpady należy dostarczyć na plac za gminnym budynkiem własnym środkiem transportu. **mak**

## Gmina Zduny | Z obrad Rady Gminy 3 ary dla OSP Łaźniki

Radni Gminy Zduny na sesji 24 października przekazali w formie darowizny 3 ary na rzecz OSP w Łaźnikach. Pozwoli to tamtejszej jednostce uporządkować stan prawny terenu, który użytkuje.

Uzasadniając potrzebę podjęcia uchwały w tej sprawie, wójt Jarosław Kwiatkowski powie-

dział, że przekazując wspomniane 3 ary, stanowiące własność gminy, uda się sprawy własności tej straży doprowadzić do końca. Straż w Łaźnikach zmobilizowała się do tych działań w toku modernizacji Domu Ludowego, jaki prowadziła w tym roku z wykorzystaniem unijnych dotacji. **mwk**

Gmina Łowicz | Problemów było niemało, lecz udało się

## Dom Ludowy w Wygodzie już wyremontowany

Prace przy remoncie Domu Ludowego w Wygodzie, które rozpoczęto w lipcu, powinny zakończyć się 23 października.

Budynek został docieplony, wymieniono dach, a drewnianą podłogę zastąpiono terakotą.

Pierwotnie budynek miał wymiary 8x8 m. W latach 2000-2003 rozbudowano go, zwiększając powierzchnię dwukrotnie, nie zmieniając konstrukcji dachu. Z tego powodu dach nie miał odpowiedniego kąta nachylenia i porastające go mchy zatrzymywały wodę deszczową, która przeciekała do środka przez stary eternit. Jak poinformował nas sołtys Wygody, Sławomir Miazek, prace remontowe przeciągały się, ponieważ musiano zmienić pierwotny plan dachu. Początkowo zamierzano wymienić eternit na blachę. Okazało się jednak, że dach musi być całkowicie przebudowany, żeby sytuacja z zaciekaniami ścian nie powtarzała się.

Kiedy pracownicy firmy uprzątną już wszystkie sprzęty i materiały, będzie można zapro-



Dom Ludowy w Wygodzie został już odremontowany. Zdjęcie wykonano podczas ostatnich prac.

wadzić tam porządek i Dom Ludowy z powrotem będzie mógł służyć mieszkańcom sołectwa. – W tym budynku odbywają się głównie uroczystości komunijne, od czasu do czasu osiemnastki i Sylwester – mówi sołtys.

Koszt całkowity inwestycji wyniósł około 159 tys. zł, z czego: 85% (ok. 100 tys. zł) stanowi dofinansowanie z Programu Roz-

woju Obszarów Wiejskich, a ok. 59 tys. zł z budżetu gminy. Wniosek o dofinansowanie został złożony w czerwcu 2011 roku. Wykonawcą prac była firma Admar Mariusz Kuźma Adam Kędzióra z Bobrownik. Umowa została podpisana w lutym 2013 roku.

Opóźnienia w rozpatrywaniu wniosku związane były z tym, iż Lokalna Grupa Wsparcia Gniaz-

do, która pośredniczyła w przekazywaniu wniosku między gminą a Urzędem Marszałkowskim, musiała rozliczyć się z przeprowadzonych wcześniejszych inwestycji. Informację o konieczności uzupełnienia wniosku gmina otrzymała dopiero na jesieni 2012 roku. 1,5 roku zatem wniosek musiał czekać na rozpatrzenie, nie z winy gminy. **mst**

Sanniki | Remont dachu na ośrodku zdrowia

## Kominy już poprawione, teraz czas na eternit

Remont dachu na budynku gminnym, w którym mieści się ośrodek zdrowia w Sannikach oraz kilka mieszkań komunalnych, powinien zakończyć się na przełomie października i listopada.

Firma Inwestycyjno-Budowlana IN-TEC-PLAN z ulicy Fabrycznej w Sannikach wykonała już nowe kominy z cegły klinkierowej i prowadzi wymianę eternitowego pokrycia dachu na pokrycie blaszane. Remont dachu na tym budynku był odkładany od co najmniej kilku lat. Najbardziej gmina obawiała się bowiem

tego, że podczas wymiany dachu trzeba będzie wyprowadzić z budynku kilka rodzin, które wynajmują tam mieszkania komunalne oraz przerwać działalność ośrodka zdrowia. Tymczasem po dokonaniu szczegółowych oględzin jeszcze przed ogłoszeniem przetargu na remont okazało się, że na ten czas nie będzie potrzeby wyprowadzania lokatorów ani też ośrodka zdrowia z budynku.

– Budynek ten ma zdrowy strop, a firma zobowiązała się zabezpieczyć powierzchnię poddasza przed wpływami atmosferycznymi po zdjęciu istniejącego pokrycia i prowadzić roboty odciwkami – powiedział sekretarz gminy Sanniki Piotr Skonieczny.

Wejścia do budynku na czas robót również były zabezpieczone przez wykonawcę. – Remont nie jest szczególnie uciążliwy oprócz tego, że się kręcą robotnicy i jest czasami trochę głośniejsze niż zwykle – powiedziała nam jedna z lokatorek.



Gmina obawiała się, że podczas wymiany dachu trzeba będzie wyprowadzić z budynku kilka rodzin. **mak**

Zakres remontu obejmował oczyszczenie i uporządkowanie powierzchni poddaszy, wymianę istniejącego pokrycia dachu z eternitu na blachę i kominów, wymianę istniejących elementów więźby, które uległy korozji biologicznej lub wykazywały uszkodzenia. Wymienionych zostało ok. 10% elementów więźby. Ponadto wszystkie elementy drewniane zostały poddane impregnacji przeciwwilgociowej oraz przeciwpożarowej.

Oprócz remontu dachu firma wykona też nowe obróbki blacharskie, zamontuje nowe rynny i rury spustowe oraz instalację odgromową. **mak**

REKLAMA

## WARSZTATY Z CERAMIKI

W ŁOWICKIM OŚRODKU KULTURY

Zapraszam dzieci i dorosłych do wspólnego tworzenia z gliny

Zajęcia odbywać się będą w łowickim Ośrodku Kultury, w środy i czwartki, od października br. Będzie możliwość organizowania spotkań w godzinach rannych i popołudniowych.

Zgłoszenia:

e-mail: [jadwiga.debska@gmail.com](mailto:jadwiga.debska@gmail.com)

telefon: 600 066 577

252533

Łowicz | Europoseł gościem seniorów

# Przyszłość to edukacja i nowe technologie

18 października w Łowickim Ośrodku Kultury europoseł Jacek Saryusz-Wolski (PO), na spotkaniu z członkami Łowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku nakreślił najważniejsze punkty polityki Unii Europejskiej z punktu widzenia Polski i skrytykował samorządowców za nie do końca przemyślaną politykę wydatkowania unijnych pieniędzy.

Bez wątpienia czołowym wyzwaniem dla polityki europejskiej, ale też przede wszystkim polskiej, ponieważ gospodarka naszego kraju bazuje na węglu, jest polityka energetyczna. Jacek Saryusz-Wolski przyznał rację twierdzeniu, że należy stopniowo ograniczać emisję CO<sup>2</sup>. Jednak nie wszystkie kraje w takim samym tempie powinny to robić.

Nasz kraj musi starać się o alternatywne źródła energii. Sytuacja jest taka, że jednej strony nakazuje się Polakom szukać nowych źródeł energii, z drugiej – przez wpływ rosyjskiego lobby – skutecznie blokuje się wydobycie gazu łupkowego na naszym terenie. Należy walczyć o to, by Polska była jak najbardziej niezależna energetycznie – a jak na razie wiązuje jej się ręce.

## Wzrost eurosceptycyzmu i jego przyczyny

Takie działania, jak też ogólna sytuacja w Europie, mają wpływ na wzrost eurosceptycyzmu. Saryusz-Wolski zaznaczył jednak, że kryzys gospodarczy w UE spowodowany jest tym, że wiele krajów Unii żyło ponad stan. Nie było żadnych uregulowań w tym zakresie. Unia nie miała możliwości prawnych ingerowania w politykę gospodarczą poszczególnych krajów, ponieważ one same się temu sprzeciwiały. Ceny w Polsce rosną. Główną przyczyną ich wzrostu jest cena węgla. Jest on drogi, a skoro jest głównym paliwem naszej gospodarki, to wraz z nim drożeje wszystko, a przede wszystkim energia elektryczna i transport. Bezrobocie



Na spotkaniu z członkami ŁUTW Jacek Saryusz-Wolski omawiał istotne kwestie europejskie z punktu widzenia Polski.

również jest na wysokim poziomie. – U nas jeszcze nie jest tak źle. W Hiszpanii na przykład, co drugi młody człowiek jest bez pracy. W Polsce bezrobocie wśród 20-30-latków nie jest aż tak duże – próbował uspokajać europoseł.

## Państwa Europy Wschodniej i dobra komunikacja

Część swej wypowiedzi Jacek Saryusz-Wolski poświęcił polityce prowschodniej w Unii z perspektywy interesów RP. Poseł skonstatował trzeźwo, że w Unii nie ma co liczyć na solidarność międzynarodową. Poszczególne jej kraje o tyle popierają dążenia Polski, o ile widzą w tym jakiś zysk dla siebie. Z tej przyczyny Polska powinna współpracować

z państwami tzw. bloku wschodniego, które jeszcze nie należą do Unii, ale mają podobne problemy i stanowią swego rodzaju bufor przeciwko Rosji – chodzi tu głównie o Ukrainę, Białoruś, a dalej – Kazachstan. Należy zabiegać o to, by kraje te – szczególnie Ukraina – zdecydowały się przystąpić do Unii.

## Przemyślaną polityką finansową to podstawa

Sytuacja gospodarcza się jednak nie zmienia, jeśli Polacy nie wypracują odpowiedniego poziomu PKB na każdego mieszkańca kraju i nie zaczną przeprowadzać przemysłanych i koniecznych inwestycji.

– Dotacje kiedyś się skończą. Te pieniądze, które jeszcze można z Unii otrzymać, powinny być mądrze wydane – mówił Jacek Saryusz-Wolski. Europoseł nie omieszkał skrytykować samorządowców za brak właściwej polityki gospodarowania unij-

Bełchów | Spotkanie z senatorem PiS Przemysławem Błaszczykiem

# Senatorze, po co do nas przyjechałeś?

20 października do Bełchowa przyjechał mieszkający w powiecie łęczyckim senator PiS Przemysław Błaszczyk. Uczestnicy spotkania jednak nie dopisali.

Nie licząc działaczy łowickiego PiS i obsługi biura senatora, w GOK-u na osiedlu Bełchów pojawiło się zaledwie kilku mieszkańców. Koncepcja przywołania ludzi na spotkanie z politykiem PiS tym, że odbędzie się ono tuż po niedzielnej mszy świętej, w której zresztą swoją obecność sam senator zaznaczył, ewidentnie nie wyszła. Nawet ci, którzy przyszli do GOK-u na godz. 13., dali senatorowi odczuć, że ta pora dnia nie była dobrym pomysłem. Słowem: większość ludzi wolała zjeść niedzielny obiad w rodzinnym gronie, niż słuchać o założeniach polityki Prawa i Sprawiedliwości, które – co również na wstępie wytknął senatorowi jeden z mieszkańców – wcale albo w znikomym stopniu odnoszą się do sytuacji właścicieli małych gospodarstw rolnych,

a tacy właśnie stanowią większość społeczeństwa okolic Bełchowa. Przemysław Błaszczyk został senatorem w 2007 roku z okręgu sieradzkiego, a później powtórnie w roku 2011 w już nowym jednomandatowym okręgu wyborczym.

W latach 2006-2007 był radnym sejmiku wojewódzkiego. Obecnie jest m.in. członkiem senackiej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Z zawodu jest zootechnikiem. Posiada gospodarstwo rolno-hodowlane. Po jego chłodnym przyjęciu z sali w Bełchowie padło kilka gorących pytań, z których można było wywnioskować, że ludzie są już zniecierpliwieni i zirytowani tym, co dzieje się w polskiej polityce i to nie tylko w odniesieniu do ugrupowania reprezentowanego przez senatora Błaszczyka, ale generalnie całej klasy rządzącej.



Na spotkanie w Bełchowie przyszło zaledwie kilkanaście osób.

Pytanie o to, z kim PiS wszedłby w ewentualną koalicję po kolejnych wyborach, na które senator odpowiedział, że najlepiej byłoby uzyskać taką przewagę, aby nie musieć wchodzić w porozumienia koalicyjne z żadną z opcji, należało do tych z najbliższego kalibru. Jednym z aktualnych tematów, jakie wypłynęły, był sposób podziału środków unijnych, które mają zostać uruchomione w przyszłym roku.

Mieszkaniec Dzierzgowia, który nawiązał do tego wątku, chciał wiedzieć, czy senator Błaszczyk i jego ugrupowanie mają pomysł, a przede wszystkim możliwości wpłynięcia na to, by nowe dotacje trafiły nie tylko tak jak dotychczas do samorządów dużych miast, ale równomiernie zasilają całe województwo, w tym również małe gminy.

Senator prezentując swój pogląd na to, jak powinien wyglądać podział unijnych środków powiedział, że optowałby za tym, aby dystrybuowane były one centralnie, równomiernie na teren całego kraju z uwzględnieniem potrzeb występujących w poszczególnych sektorach. – Ja wiem, że teraz niejednokrotnie wyglądało to tak, że jedyną in-

REKLAMA

**OKNA - DRZWI - ROLETY**  
**DOMOX** ŁOWICZ, UL. STANISŁAWSKIEGO 29 TEL. 46 837 26 26  
 JESTEŚMY POMIĘDZY SZKOŁĄ NR 4, A APTEKĄ SŁONECZKO - MAPKA NA WWW.DOMOX.PL

od 399zł za dwuskrzydłowe okno pcv	od 85zł za roletę w kaciecie "dzień i noc"	od 130zł za skrzydło wewnętrzne	od 600zł za drzwi metalowe zewnętrzne

**INNI KUSZĄ PROMOCJAMI... U NAS ZAWSZE NAJNIŻSZE CENY**

- **BETON TOWAROWY Z TRANSPORTEM I POMPOWANIEM**
- **PIASEK SIANY, PŁUKANY 0-2MM Z TRANSPORTEM**
- **STABILIZACJE PIASKOWO-CEMENTOWE (POD KOSTKĘ)**
- **UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ (PLACE MANEWRÓWE, PARKINGI)**
- **ROBOTY ZIEMNE, DROGOWE, ROZBIÓRKOWE**
- **GENERALNE WYKONAWSTWO INWESTYCJI**
- **PREFABRYKATY BETONOWE:**
  - BLOCZKI FUNDAMENTOWE
  - PUSTAKI KERAMZYTOWE ALFA
  - STROPY TERIVA
  - PŁYTY KANAŁOWE - ŻERAŃ
  - PŁYTY KORYTKOWE
  - PŁYTY DROGOWE JOMB I MON
  - KRĘGI I NAKRYWY STUDZIENNE



**GO-TRAKT**  
 Betoniarńia Stryków  
 95-010 Stryków, ul. Stefana Bałorego 27  
 strykw@gotrakt.pl | www.gotrakt.pl

**507-142-117**  
 Tel./Fax. 42 719-94-23



nymi pieniędzmi. – Każdy burmistrz i wójt chce przeciąć wstęgę – dodał. Gdziekolwiek się nie obejrzą, wszędzie wykonane chodniki, termomodernizacja budynków, poprawione drogi. Wszystko jest ważne, ale – jak zauważył polityk – beton kruszeje. Należy inwestować w edukację młodych i nowe technologie, bo to jest przyszłość, a nie aquaparki czy inne tego typu atrakcje. Euro, z których składają się fundusze unijne, nie wzięły się znikąd. – To są pieniądze Francuza, Niemca i Anglika. Szanujemy je i mądrze nimi dysponujemy – wzburzał się Saryusz-Wolski. I taką receptę podał również lokalnym samorządowcom w rozmowie z NŁ, choć jego zarzuty nie wprost do nich się odnoszą. W drugiej części spotkania członkowie ŁUTW mogli zadawać gościowi pytania. Wśród nich należy wymienić następujące: Dlaczego pensje i emerytury w Polsce są znacznie niższe niż w Europie Zachodniej?

Czy zastąpienie euro złotówkami nie wpłynie niekorzystnie na sytuację materialną Polaków? Dlaczego unijni politycy chcą pozbawić Polaków źródła ogrzewania – węgla? Odpowie-



Należy inwestować w edukację młodych i nowe technologie, bo to jest przyszłość, a nie aquaparki czy inne tego typu atrakcje.

dzi Jacka Saryusza-Wolskiego były jasne i precyzyjne. W UE nikt nikomu nie daje na emeryturę. Będą one wysokie, o ile naród będzie potrafił je sobie wypracować. Do tego potrzebna jest mądra polityka. Wprowadzenie euro nie wprost do nich się odnoszą. W drugiej części spotkania członkowie ŁUTW mogli zadawać gościowi pytania. Wśród nich należy wymienić następujące: Dlaczego pensje i emerytury w Polsce są znacznie niższe niż w Europie Zachodniej? Czy zastąpienie euro złotówkami nie wpłynie niekorzystnie na sytuację materialną Polaków? Dlaczego unijni politycy chcą pozbawić Polaków źródła ogrzewania – węgla? Odpowie-

**Lowicz** | Znikną miejsca dla niepełnosprawnych ze Zduńskiej

## Burmistrz nakazał przenieść koperty na Stary Rynek

Mimo wcześniejszych zapewnień o braku innych możliwych rozwiązań, urzędnicy ratusza znaleźli nowe miejsca parkingowe dla niepełnosprawnych, które zastąpią wyznaczone wcześniej, a wzbudzające kontrowersje, miejsca przy ul. Zduńskiej.

Nowe koperty zostały 22 października namalowane na Starym Rynku, niedaleko skrzyżowania ze Zduńską, naprzeciwko banku i budynków diecezjalnych. Przypomnijmy, że koperty przy Zduńskiej były powszechnie krytykowane i wyśmiewane przez mieszkańców. Miały bowiem po 3,6 m szerokości i 6 m długości – wymiary te są zgodne z przepisami, ale w tym akurat miejscu zajmowały ponad połowę pasa jezdni. A wprowadzenie strefy płatnego parkowania (koperty są niejako częścią tego projektu) miało z założenia usprawnić i uporządkować ruch w tym miej-



Nowa lokalizacja miejsc parkingowych dla niepełnosprawnych przy starym Rynku. Zdaniem burmistrza, ale też wielu mieszkańców, zdecydowanie lepsza niż na Zduńskiej.

scu... Nowa lokalizacja już na pierwszy rzut oka wydaje się mniej uciążliwa dla ruchu, ponieważ jezdnia jest tam znacznie szersza.

Zastrzeżenia mogą mieć za to niektórzy niepełnosprawni, którzy domagali się wyznaczenia miejsc parkingowych na samej Zduńskiej. Decyzję

o przeniesieniu tych miejsc parkingowych podjął osobiście burmistrz Krzysztof Jan Kaliński.

Wymagało to wprowadzenia znacznej korekty w przygotowanej wcześniej dokumentacji, ale było możliwe – wbrew temu, co słyszeliśmy w ratuszu przed trzema tygodniami. – Wykonaliśmy polecenie burmistrza, który ma

w tej sytuacji decydujący głos – mówił nam naczelnik Wydziału Spraw Komunalnych Paweł Gawroński. – Ja osobiście uważam, że poprzednie ulokowanie nie było błędem, a z pewnością nie łamało żadnego przepisu, nie było sensu tego zmieniać. Komentarz decyzji burmistrza nie jest jednak moją rolą. **tm**

wstępcą z udziałem dotacji była fontanna na środku rynku. Samorządy bez wpływów, bez siły przebicia miały do wyboru albo brać to, co jeszcze zostało i budować przyszłowiowe fontanny, albo nie brać nic i narażać się na krytykę wyborców, że nie skorzystały z żadnych dotacji – mówił senator. Przyznał jednak, że z jego rozeznania wynika, że rozporządzenia dotyczące wypełniania nowych wniosków unijnych czynią je jeszcze bardziej trudnymi do przebrnięcia.

Mocnym akcentem spotkania była wypowiedź nauczycielki, która bez ogródek poinformowała polityka PiS, że poświęciła niedzielne popołudnie po to, by przyjść na spotkanie i przekonać się, co senator wrośnięty w warszawski

świat polityki może zaoferować mieszkańcom małego Belchowa.

– Powiem szczerze, mam poczucie, że między mną a Panem jest ogromny dystans, my jesteśmy tu na dole ze swoimi problemami, a Wy tam na górze z dużymi pieniędzmi, tworzeniem ciągle to nowych stanowisk, aferami i Waszą polityką.

Jestem nauczycielką, mam poczucie, że to co zarabiam, to na prawdę bardzo mało, że państwo cały czas mnie okrada, proszę powiedzieć, czy Pan jako senator, ma pomysł jak to zmienić? – pytała uczestniczka spotkania. Konkludując odpowiedź senatora: o zmianę będzie ciężko, to samo społeczeństwo musi dojrzeć do tego, by w końcu powiedzieć „Dość”. **ijs**

**Lowicz** | Osiedle Starzyńskiego

## Zakład Usług Komunalnych sprawdzi też blok nr 2

Niedawno pisaliśmy o problemach z wyciekami kanalizacji sanitarnej w blokach nr 4, 5 i 6 przy osiedlu Starzyńskiego. Podobny problem występuje w tamtejszym bloku nr 2.

Objawia się on inaczej – czuć tylko zapach (głównie na klatkach, w których są mieszkania o numerach od 38 do 50), a w piwnicach nie widać wody, ale intensywny smród jednoznacznie wskazuje na kanaliza-

cję sanitarną. Przedstawiciele Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej przypuszczają, że przyczyną tej sytuacji jest ta sama, co w pozostałych blokach – zapychanie się kolektora kanalizacji. Problem, w zależności od ilości opadów, co jakiś czas nasila się i znów ustępuje, ale sytuacja, zdaniem mieszkańców, ciągnie się już zbyt długo.

Przez kilka miesięcy w ogóle nie zamykali oni drzwi wejściowych do bloku, w obawie, że bez stałego wietrzenia nie będzie się dało wewnątrz wytrzymać. Przyznają, że nie chodzi im

już nawet o komfort – boją się o swoje zdrowie.

Dariusz Marczak z Zakładu Usług Komunalnych twierdzi jednak, że nie był w ostatnim czasie oficjalnie powiadamiany o sytuacji w bloku nr 2. Z tego też względu nie chce na razie wskazywać możliwej przyczyny, zapewniając jedynie, że ZUK zbada problem, możliwe, że jeszcze w tym tygodniu.

– Będziemy sprawdzać raz jeszcze, jak wygląda sytuacja w innych blokach na osiedlu i w ich piwnicach. Przy tej okazji dokładnie przeanalizujemy też,

co może być przyczyną problemów na klatce bloku nr 2.

Przypomnijmy, że o rozwiązanie problemów z kolektorem kilkakrotnie występował do władz miasta prezes Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej Armand Ruta. Te wiedzą o problemie, a budowę dodatkowego odgałęzienia kolektora planuje Wydział Inwestycji i Remontów. Jak przyznaje jego naczelnik Grzegorz Pelka – najlepiej byłoby to zrobić już w przyszłym roku. Wciąż nie wiadomo jednak, czy znajdą się na to pieniądze. **tm**

REKLAMA

**TAPICERSTWO**  
producent materacy i mebli tapicerowanych NA WYMIAR  
Łowicz, ul. Dolna 15  
tel./fax 46 837-92-71 www.tapicerstwo.lowicz.pl  
tel. 602-610-569 tapicerstwo-lowicz@wp.pl

**FIRMA WES-KOM**  
organizuje:  
**WESELA**  
KOMUNIE (również CATERING)  
ZAPEWNIAMY:  
✓ miłą i fachową obsługę przyjęć  
✓ dekorację stołów ✓ stół wiejski  
✓ smaczne i obfite posiłki  
Tel. kontaktowy: 609-857-032

www.szkielkalowicz.pl  
**Restauracja Szkielka**  
Łowicz ul. św. Floriana 11  
• sala bankietowa do 350 osób  
• sala klubowa do 120 osób  
• catering  
• **WESELA • KOMUNIE • PRZYJĘCIA**  
tel. 602 574 891 lub 46 830 02 12

www.dworek-nieborow.pl  
**Dworek Biała Dama**  
Nieborów Al. Legionów Polskich 2  
(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)  
• restauracja • pokoje gościnne  
• konferencje

Hurtownia elektroinstalacyjna w Łowiczu  
zatrudni pracownika na stanowisko  
**MAGAZYNIER-KIEROWCA**  
• Wymagania prawo jazdy kat. B, mile widziane C.  
• Doświadczenie w pracach związanych z gospodarką magazynową.  
• Podstawowa znajomość obsługi komputera.  
• Wykształcenie zawodowe (zasadnicze lub średnie) mile widziane o kierunku elektryk, energetyk lub pokrewne.  
• Kontakt lowicz@ins-el.com.pl

**SKLEP jubilerski**  
ZAPRASZA NA ZAKUPY  
duży wybór upominków biżuterii srebrnej i złotej  
duży wybór zegarków  
naprawa, grawerowanie, skup srebra i złota  
prezenty, nowe wzory biżuterii  
CENY producenta  
Stanisławskiego 9

**SALA OSP ŁOWICZ - NOWY NAJEMCA**  
Firma cateringowa  
**GWIOZDA**  
Organizujemy wszelkiego rodzaju imprezy okolicznościowe  
Kontakt: 666-860-750  
www.gwiazda.lowicz.pl

**Sala Bankietowa Konkret**  
Oferujemy:  
• przyjęcia weselne  
• komunie  
• imprezy okolicznościowe  
• catering  
tel. 506-140-647

**tanio i solidnie usługi krawieckie**  
szycie firan i zasłon z materiału własnego lub klienta  
Jastrzębia 108, Łowicz  
tel. 604-417-260

**Biuro Rachunkowe FAKT**  
mgr Marzena Osóbka  
• księga przychodów i rozchodów  
• ryczałt • księgi rachunkowe  
• rozliczenia z ZUS, US  
• place i dokumentacja pracownicza  
Łowicz, ul. Stanisławskiego 23  
tel. 510-212-677, 46/830-22-53

**BIURO RACHUNKOWE**  
BeRACHa Bookkeepers  
Zbigniew Karczewski  
• usługi księgowo  
• ewidencja VAT ROLNIKÓW  
• sporządzanie biznesplanów  
Łowicz, Powstańców 1863 r. nr 12 (Syntex)  
tel. (46) 830-90-52, 602-641-463  
beracha@wp.pl  
www.beracha-bookkeepers.pl

**Hotel Restauracja Dobieszów**  
organizujemy:  
• wesela • szkolenia i kursy  
• imprezy plenerowe  
• komunie, chrzciny  
• imprezy okolicznościowe  
tel. 42/710-90-90  
www.hoteldobieszow.com.pl

**Pizzeria K-2 restauracja**  
Łowicz ul. Stanisławskiego 9  
46 837 01 01 / 514 514 618  
dowozimy 15 km od Łowicza

**jarzy niak**  
organizujemy:  
wesela, komunie, chrzciny, bankiety i imprezy okolicznościowe  
**WOLNE TERMINY**  
tel. 667 759 067  
do dyspozycji sale do 250 i 100 osób

## RZUT OKIEM | NIEWAŻNE JAK, WAŻNE, ŻEBY NIE ZAPŁAĆCIĆ



Tak oto zaparkowaną dostawczą Skodę sfotografowaliśmy 28 października (poniedziałek) na ul. 3 Maja w Łowiczu. Niestety, łamanie przepisów jest w naszym mieście nagminne. Kierowcy parkują tam, gdzie obowiązuje zakaz, zbyt blisko skrzyżowań, przystanków autobusowych i przejść dla pieszych. „Nieważne jak, ważne, żeby nie zapłacić” – usłyszeliśmy komentarz. A przecież można zaparkować zgodnie z przepisami np. na parkingu na rampie PKP przy 3 Maja lub na tyłach ratusza, przy ul. Starorzeczce. **mwk**

## RZUT OKIEM | ZANIEDBANY PRZYSTANEK



– Rozumiem, że jak jest w sąsiedztwie budowa, to może być większy nieporządek, ale tutaj nie było nawet zamiatane przez kilka tygodni. Większe śmieci przegonił wiatr, a puste puszki i butelki zebrali ludzie, żeby oddać do skupu – narzekają na wygląd murowanego przystanku w centrum Kiernozia mieszkańcy tej miejscowości. Śmieci na przystanku nie zachęcają do tego, żeby usiąść pod zadaszoną wiatą w oczekiwaniu na autobus. Podobnie jak zniszczony budynek, w którym przed laty był kiosk. **mak**

## Gmina Kocierzew Płd. | Czy powstanie farma wiatrowa na terenie gminy?

# Prowadzą rozmowy z mieszkańcami

1 października w sali konferencyjnej przy Gminnej Bibliotece Publicznej w Kocierzewie Południowym przedstawiciele firmy Greenfield Wind na spotkaniu z mieszkańcami gminy Kocierzew Południowy omawiali swoje plany utworzenia na terenie gminy – w okolicach Kocierzewa Północnego, Różyc, Osieka i Wejse farmy wiatrowej, korzyści, jakie z niej płyną dla gminy i poszczególnych sołectw oraz jej wpływ na środowisko naturalne.

Firma ta już od około dwóch lat bada teren gminy Kocierzew Płd. pod względem siły wiatrów, jakie tam występują. Od początku brany jest pod uwagę teren sołectw wymienionych powyżej. W planie jest wybudowanie 10 wiatraków, które mogą być usytuowane najbliżej 0,5 km od zabudowań. Ostateczna ich ilość uzależniona jest od modelu elektrowni wiatrowej, jaki zostanie wybrany, co w dużej mierze zależy od decyzji środowiskowych. Kable odprowadzające energię od turbiny do zbiornika głównego mają iść pod ziemią na głębokości 1,5 m. Działki potrzebne pod budowę zostaną wzięte przez firmę w służebność na 25 lat.

Kilka dni później podczas rozmowy telefonicznej z NŁ Karol Nagórka z Greenfield Wind usci-

ślił te informacje – firma podpisała umowę z właścicielem działki łącznie na 30 lat. 4 do 5 lat ma na uzyskanie zgody na budowę i rozpoczęcie inwestycji. Dopiero po tym okresie nastąpi owe 25 lat eksploatacji gruntu. Kiedy wszystkie formalności zostaną załatwione, firma w pierwszej kolejności musi wyremontować drogi dojazdowe do miejsc, w których wiatraki zostaną ulokowane, ponieważ ich konstrukcje są bardzo ciężkie i wytrzymałość dróg ma być na poziomie 12 ton na oś. Przewidywany koszt inwestycji to około 3,5 mln euro, w całości pochodzące od inwestora.

### Gmina na tym zarobi

Greenfield Wind kusi mieszkańców dość wysoką kwotą podatku, jaką będzie musiała

zapłacić narzecz gminy. To około 50-90 tys. zł za turbinę na rok. Ta kwota uzależniona jest od modelu wiatraków i ustalana jest na poziomie 2% wartości budowlany, to znaczy fundamentu i słupa wiatraka. Ponadto podano informację, że dla sołectw, na terenie których powstaną wiatraki, zostanie założony specjalny fundusz, na konto którego będą wpłacane przez firmę pieniądze – nie podano jednak w jakiej wysokości. Sołectwa będą mogły zagospodarować je na własne potrzeby. – Do firmy dochodzą wieści, że mieszkańcy wielu sołectw nie mogą dojść do porozumienia, na co te pieniądze przeznaczyć, dlatego z nich rezygnują – powiedział NŁ Karol Nagórka. Na spotkaniu zapewniano także o minimalnej szkodliwości turbin dla przyrody i człowieka, porównywalnej z oddziaływaniem sprzętu elektrycznego w gospodarstwach domowych.

### Współpraca z właścicielami

Nic nie mówiono o korzyściach finansowych, jakich

### FIRMY NIE CHCĄ WCHODZIĆ SOBIE W DROGĘ

Już jesienią ubiegłego roku inna firma, Siłownie Wiatrowe S.A., przeprowadzała na terenie gminy Kocierzew Płd. konsultacje społeczne w sprawie budowy wiatraków. W 6 zebraniach wzięło udział 90 mieszkańców z 8 sołectw. Przeciwni byli mieszkańcy Lipnic, gdzie planowano powstanie 8 wiatraków. Za ich budowę opowiedzieli się natomiast mieszkańcy: Gągolina Północnego i Gągolina Zachodniego, Jeziorka, Wicia oraz Lenartowa, gdzie miały powstać 2 wiatraki. Przedstawicielka Siłowni Wiatrowych poinformowała nas przed kilkoma dniami, że jej firma nie wycofała się z projektu – choć ze względu na protest w Lipnicach będzie on okrojony. Jego realizacja jest czasochłonna. W pierwszej kolejności należy zbadać ewentualny wpływ wiatraków na środowisko naturalne, co ma trwać do końca tego roku. Dopiero po tym czasie firma może zwrócić się do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska o wydanie opinii, która wraz z opinią Sanepidu

będzie podstawą dla wójta gminy do wydania decyzji środowiskowej. Wówczas Siłownie Wiatrowe mogą starać się o pozwolenie na budowę. Proces przygotowania do budowy wiatraków na danym terenie może się rozpocząć, jeżeli będą spełnione łącznie trzy warunki: 1. Mieszkańcy danej miejscowości wyrażą zgodę na ich budowę. 2. Wójt wyda decyzję środowiskową. 3. Usytuowanie wiatraków jest zgodne z planem zagospodarowania przestrzennego. Karol Nagórka z Greenfield Wind twierdzi, że nic nie stoi na przeszkodzie, by więcej niż jedna firma prowadziła badania na terenie tej samej gminy, jednak zaznaczył, że nie może się to odbywać w tych samych sołectwach. – Każda firma prowadzi badania na własną rękę. Siłownie Wiatrowe stanowią dla nas konkurencję, ale zasada jest taka, że nie wchodzimy sobie w drogę – precyzuje. **mst**

mogą spodziewać się właściciele działek, które będą w centrum zainteresowania firmy ani o tym, co stanie się z wiatrakami po upływie 25 lat, kiedy mieszkańcy już nie będą chcieli mieć ich na swoim terenie. Karol Nagórka poinformował nas już po spotkaniu, że umowa jest podpisywana z każdym właścicielem nieruchomości osobno. Jednym z jej punktów jest zapis, że w razie braku zgody na kontynuowanie współpracy po 25 latach firma ma obowiązek przywrócić stan pierwotny działki. Istnieje możliwość zostawienia zbudowanej przez nią drogi dojazdowej na mocy pisemnej zgody właściciela nieruchomości. – Prawda jest taka, że nikt kabli nie będzie wyciągał z ziemi, ponieważ będą one zakopane na głębokości 1,5 m i więcej narobiliśmy tym więcej szkody niż pożytku – powiada Nagórka.

Mieszkańcy raczej są przychylni temu pomysłowi. Na spotkanie przyszło nieco ponad 20 osób. Był tylko jeden głos zdecydowanego sprzeciwu. Zapowiedziano kolejne spotkania, by oswoić mieszkańców z myślą, że ich sąsiadami wkrótce mogą stać się wiatraki, co do których używa się dość zgrabnego określenia – farma wiatrowa. **mst**

REKLAMA

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA

# JAKMAR

Pracujemy: pn.-pt. 7-18 sob. 7-15

POLECAMY: • fototapety • tapety • szablony • dekoracje  
• tynki dekoracyjne • werniksy • farby strukturalne

## TYNKI NA ELEWACJE • doskonała jakość • szybki czas realizacji

## DUŻY WYBÓR • emulsji kolorowych • farb • lakierów

• płyty g-k • wełny • profile • gipsy • styropian  
• systemy dociepleń • folie  
• glazurę • terakotę • wanny • kabiny • zlewy  
• meble łazienkowe

Łowicz  
ul. Nadburzańska 41  
tel. 46/837-88-13

A.J. MATUSIAK  
www.matusiakzlom.pl

Głowno, ul. Grunwaldzka 9  
(na terenie starej Młeczarni)

## MECHANIKA POJAZDOWA

## RECYKLING POJAZDÓW

• wystawiamy zaświadczenia • rzetelna wycena  
• bezpłatny odbiór pojazdu od Klienta w promieniu 15 km

# tel. 537-537-300

nagrobki granitowe

ZPHU M. Kubiak

Wiskienica Dolna 41

608-409-643; 600-438-181

PIECE C.O.

na EKO-GROSZEK, MIAŁ, WĘGIEL

GRZEJNIKI • RURY  
ZŁĄCZNIKI • WANNY  
KABINY • BATERIE

SPRZEDAŻ Z RABATEM  
HURTOWNIA HYDRAULICZNA

Łowicz, Kaliska 49  
tel: 46 837-71-47

Lisiewice Duże 24 tel: 46 838-20-48

ROWERY

• części • przeglądy  
• naprawa

• RATY • DOWÓZ

tel. 792-123-110

dla wszystkich! Łowicz, Podrzeczna 19a

Odeszli od nas  
przez minione  
12 miesięcy. str. 16-17

# Punkt zapalny

**Bielawy** | Uczeń gimnazjum ciężko pobity przez kolegę. To nie była przypadkowa bójka

## Kopał, jakby chciał zabić

dokończenie ze str. 2

W przekonaniu naszych rozmówców była to celowo zorganizowana napaść na trzecioklasistę przez grupę drugoklasistów, którzy od dłuższego czasu (około roku) nękali go wyzwiskami i innymi formami agresji. Obelgi słowne rzucane pod jego adresem miały wydźwięk ksenofobiczny, ze względu na podkreślanie w nich faktu białoruskich korzeni poszkodowanego. Chłopiec ma obywatelstwo białoruskie, jednak od wczesnego dzieciństwa mieszka w Bielawach. Tutaj chodził do przedszkola i do podstawówki, a teraz uczy się w gimnazjum. Tutaj jest jego rodzina, jego dom i środowisko życia. Jego rodzicom i dziadkom zależy, by czuł się tu bezpiecznie, by zarówno on, jak i młodsze rodzeństwo, mogli chodzić do szkoły bez strachu o swoje zdrowie i życie.

Sprawca pobicia musi ponieść karę. Nie wyobrażam sobie, żebyśmy to my musieli przetranszować syna do innej placówki. To napastnik, którego boją się także inni uczniowie, a który nie sobie nie robi z uwag nauczycieli, powinien być usunięty z gimnazjum! – stwierdza matka poszkodowanego 15-latką. Ani ona, ani jej mąż nie zadowoliliby się objęciem sprawcy dozorem kuratorskim, bo sądzą, że nie byłoby to skuteczne. Mają nadzieję, że ich stanowisko poprzę rodzice innych dzieci, uczęszczających do tej samej placówki, a często zastras-

szanych przez grupę kompanów agresywnego ucznia z Łazina.

### Gimnazjum ma problem

Wydarzenia ostatniego tygodnia ujawniły palący problem, z którym gimnazjum w Bielawach będzie musiało sobie poradzić. Już nie samo, bo w sprawie zaangażowała się policja i prokuratura. Trzeba przyznać, że to właśnie dyrektor szkoły Anna Krysicka niezwłocznie po zaistnieniu bójki powiadomiła o niej policję i wezwała rodziców obydwojuch uczniów. Znamienne, jak relacjonuje matka poszkodowanego, było to, że matka napastnika przyjechała do szkoły z 18-letnią córką i to ją wysłała do gabinetu dyrektorki, a sama siedziała w samochodzie. Wysłała dopiero wypatrzoną przez woźnię, na polecenie policji.

– Do tej pory jego rodzice nie skontaktowali się z nami, nie zapytali, jak nasz syn się czuje. Nie padło słowo „przepraszam” – mają żal rodzice trzecioklasisty. Od razu po poniedziałkowym zdarzeniu zawieźli go do lekarza do Łowicza, gdzie przeprowadzono obdukcję. W następnych dniach chłopiec pozostawał w domu aż do piątku, gdy zasłabł i trafił do szpitala. W tym czasie o jego stan zdrowia dopytywała wychowawczyni i inni nauczyciele, przejeżdżając sytuacją. Tymczasem w szkole:

– Policja spotkała się z klasą i ofiary, i przestępcy. Szkoła podjęła liczne działania profi-

laktyczno-wychowawcze, celem zwiększenia bezpieczeństwa. Natychmiast zwiększyłam liczbę dyżurujących na przerwach nauczycieli. Na każdej przerwie dyżuruje po pięciu nauczycieli, odbyły się także zebrania z rodzicami i rozmowy pedagoga z uczniami – opowiada dyrektor Anna Krysicka, która jednak – w porozumieniu z policją i, jak podkreśla, dla dobra postępowania – nie chciała z nami bardziej szczegółowo rozmawiać o zdarzeniu z 21 października.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że sprawca bójki został przez szkołę ukarany zakazem udziału w zawodach sportowych (jest sportowcem) oraz dyskotecech



Sprawca pobicia musi ponieść karę. Nie wyobrażam sobie, żebyśmy to my musieli przetranszować syna do innej placówki. To napastnik, którego boją się także inni uczniowie, a który nie sobie nie robi z uwag nauczycieli, powinien być usunięty z gimnazjum!

do końca semestru, otrzymał też najniższy stopień z zachowania. Podobno jednak, jak anonimowo twierdzą nasi rozmówcy ze środowiska szkolnego, niewiele sobie z tych kar robi i nie wykazuje skruchy, nawet w obliczu stróżów prawa.

### Agresja trwała od miesiąca

W piątek 25 października w placówce pojawiali się zarówno funkcjonariusze miejscowego komisariatu, jak i zespół mundurowych z Wydziału ds. Nietletnich KPP w Łowiczu. Policjanci przyjechali na prośbę pani dyrektorki, po tym jak dzień wcześniej, w czasie odwozu uczniów do domów, doszło do agresji słownej między dyrektorem poniedziałkowej bójki z trzecioklasistą a jego kolegą. Obydwaj uczniowie pochodzą z Łazina, dlatego – w celu wyeliminowania eskalacji konfliktu i zapewnienia bezpieczeństwa weekendowego – dyrektorka gimnazjum znów poprosiła o pomoc mundurowych.

Ani poniedziałkowa bójka, ani zdarzenie z czwartku, nie są pojedynczymi wyskokami grupy nastolatków z Łazina, która w bielskim środowisku ma jak najgorszą opinię. Pracują na nią zwłaszcza dwaj uczniowie kl. II gimnazjum, czyli sprawca pobicia 15-latką i jego najbliższy kompan. Nieoficjalnie młodzież i dorośli mówią o notorycznych problemach wycho-

wawczych tych uczniów, którzy wyspecjalizowali się także w podburzaniu pozostałych swoich kompanów do agresywnych zachowań. Zaczepiają starszych, 15- i 16-latków, chcąc pokazać, kto „rządzi” w szkole.

Poszkodowany w bójce 15-latek już rok temu został przez tego samego agresora zaatakowany na zabawie szkolnej (wówczas na polecenie dyrektorki i pedagoga miał go przeprosić), a przez jego kolegę był zaczepiony i poszarpany na dożynkach powiatowych. Wtedy zainteresowali dorośli uczestnicy zabawy, którzy rozdzielili ich. O tym, że napaść na trzecioklasistę z 21 października była akcją zaplanowaną, świadczyć może też fakt, że chłopak rano został słownie uprzedzony przez „posłańca” napastnika, że będzie pobity. Zbagatelizował to, bo nie była to pierwsza taka zaczepka.

Pobity nastolatek jest jedną z wielu osób, które w szkole i poza nią doświadczały różnych form agresji ze strony młodszych uczniów z Łazina. Jednak ani on, ani inni, nie skarżyli się nauczycielom i rodzicom, którzy nie zdawali sobie sprawy z narastania problemów. Teraz, kiedy wychodzą na jaw głębsze problemy, a hasło „młodociani przestępcy” coraz głośniejsze powtarzane jest w tym kontekście w Bielawach, dorośli muszą coś z tym zrobić. Nie żyjemy w prawnej próżni i tam, gdzie rotorycznych problemach wycho-



Do tej pory jego rodzice nie skontaktowali się z nami, nie zapytali, jak nasz syn się czuje. Nie padło słowo „przepraszam”.

ze zdyscyplinowaniem młodego człowieka, musi wkroczyć sąd.

Z informacji uzyskanych 29 października od rodziców poszkodowanego 15-latką wynika, że materiały zebrane przez policję podczas czynności prowadzonych po bójce w gimnazjum w Bielawach miały trafić już do Sądu Rodzinnego. Do momentu zamykania aktualnego numeru „Nowego Łowiczana” nie udało nam się jednak tego oficjalnie potwierdzić.

### Na sesji o przestępczości szkolnej

O dramatycznym zdarzeniu z 21 października został poinformowany przez dyrektorkę gimnazjum w Bielawach Annę Krysicką także wójt gminy Sylwester Kubiński. W piątkowej rozmowie z nami powiedział, że jest bardzo zaniepokojony zaistniałą sytuacją i oczekuje od placówki bieżących informacji na temat konsekwencji wyciągniętych wobec sprawców i podjętych działań profilaktycznych, by takim zdarzeniom zapobiec w przyszłości. Sprawa ta ma być także poruszana na dzisiejszej (w środę 30 października) sesji Rady Gminy Bielawy. Do tematu wrócimy. ewr

REKLAMA

**ZŁOM SKUP**  
**POJAZDÓW**

- KLIMATYZACJA
- WULKANIZACJA
- OPONY
- gotówka i formalności od ręki
- odbiór gratis

Malszyce 35 tel. 502-432-182

**ZŁOMOWANIE**  
**POJAZDÓW**

płatimy za każdy pojazd

bezpłatny odbiór  
w godz. 7-22

wydajemy zaświadczenia  
do Wydziału Komunikacji

Rząśno 13, 99-440 Zduń  
tel. 602-123-360

**ZNICZE**  
**WKŁADY**

- szeroki asortyment
- niskie ceny
- hurt-detal

**PRODUCENT**  
**ŁOWICZ**  
**JASTRZĘBIA 84a**  
przy trasie 703 na tęczyce  
tel. 723-584-788

At the Canadian's

The North American  
Teaching's Method

**Północnoamerykańska metoda**  
**NAUKI**  
**ANGIELSKIEGO**

Firma lingwistyczna  
At the Canadian's oferuje:

- Intensywny i skuteczny kurs praktycznego angielskiego przydatnego w pracy i w życiu
- korepetycje
- Przystępne ceny i warunki kursów w godzinach dogodnych dla klientów

Łowicz, ul. Stanisławskiego 24  
tel.: 604 621 125, 784 898 250

KAPITAŁ LUDZKI  
NARODOWA STRATEGIA SPOJNOŚCI

Łódzkie  
nabiera prędkości

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY

**CZŁOWIEK - NAJLEPSZA INWESTYCJA**

JEŻELI CHCESZ: • zwiększyć swoje szanse na rynku pracy • poznać swoje mocne strony • zmienić charakter pracy • dowiedzieć się jaki zawód będzie dla Ciebie najlepszy

zapraszamy na **BEZPŁATNE**

**WARSZTATY Z BILANSU KOMPETENCJI ZAWODOWYCH**

JEŻELI: • masz wykształcenie średnie bez matury • chcesz przystąpić do matury

**KURSY PRZYGOTOWUJĄCE DO MATURY**

zapraszamy na **BEZPŁATNE**

Zapraszamy osoby dorosłe w wieku 25-64 lat (oraz osoby nie uczące się w wieku: 18-24 lat) z województwa łódzkiego.

**LICZBA MIEJSC OGRANICZONA!**

Zajęcia odbywają się w Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych **Głowno, Plac Wolności 11/13**

**ZAPEWNIAMY MATERIAŁY DO ZAJĘĆ, PODRĘCZNIKI I CATERING**

**INFORMACJA: tel. 790-878-991**  
oraz na stronie [www.loglowno.pl](http://www.loglowno.pl)

PROJEKTOWAWCA  
LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH W GŁOWNIE  
Projekt POKL *Dzisiaj matura jutro kariera*

Ogłoszenie współfinansowane przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych w Głownie  
[www.loglowno.pl](http://www.loglowno.pl)

Głowno, Plac Wolności 11/13  
tel. /fax 42 7107638 # 790878991  
e-mail: [loglowno@gmail.com](mailto:loglowno@gmail.com)



Łowicz | Harcerskie zawody „Poznajmy Swoje Miasto”

# Patrol Nin Hil z Kocierzewa był najlepszy

Harcerskie zawody terenowe „Poznajmy Swoje Miasto”, które odbyły się 19 października, wygrał patrol Nin Hil z drużyny o tej samej nazwie z Kocierzewa. Drugie miejsce zajęli Latarnicy z Gimnazjum nr 1 w Łowiczu, a trzecie miejsce patrol składający się z harcerzy z łowickiej drużyny Silva.

**MARCIN KUCHARSKI**

marcin.kucharski@lowicznanin.info

W tym roku tematem przewodnim zawodów był Łowicz w okresie powstań narodowych. Zawody zaczęły się o godzinie 10. pod siedzibą łowickiego Hufca przy ul. Mostowej. Tam rozdzielone zostały zadania i omówione zasady zawodów. Wystartowało w nich 8 kilkusobowych patroli. Łącznie uczestniczyło w zawodach 40 osób. Wykonując jedno z zadań uczestnicy musieli wcielić się w rolę powstańca z powstania styczniowego. – Musicie pilnie dojechać do Warszawy. Którędy będzie jechał pociąg? – brzmiało pytanie. Pociąg musiał jechać wtedy przez Skierzwice, ponieważ linia pomiędzy Łowiczem a Warszawą jeszcze nie istniała. – Jesteśmy dumni

z uczestników zawodów także z tego względu, że na to pytanie padło bardzo dużo poprawnych odpowiedzi – powiedział nam jeden z organizatorów zawodów, druh Grzegorz Trafalski.

Inne zadanie polegało na jak najbardziej idealnym odwzorowaniu powstańczego orzelka. Zadanie to należało wykonać w starej drukarni przy ul. Podrzecznej w Łowiczu, gdzie jest matryca do orzelków. Oprócz tego patroli musiały odwiedzić m.in. łowickie muzeum, wejść na basztę Gen. Klickiego czy znaleźć pomnik przy ul. Powstańców 1863 roku. Zadania z pozoru były proste, ale trzeba było wykorzystać w nich posiadaną wiedzę historyczną oraz znajomość Łowicza jako takiego. W ubiegłym roku tematem przewodnim zawodów był okres międzywojenny w Łowiczu. Czy zawody odbędą się w przyszłym roku i jakiemu tematowi będą poświęcone? – Zor-

ganizujemy je na pewno, bo warto to robić i cieszą się sporym powodzeniem. Wiemy już, jaki będzie ich temat, ale nie zdradzimy tego zbyt wcześnie – powiedział nam Grzegorz Trafalski. Niektórzy uczestnicy, np. Kajetan Antkowiak wraz z tatą Gracjanem uczestniczyli w harcerskich zawodach terenowych po raz pierwszy. – Myśleliśmy, że będą trwały trochę krócej, ale i tak bardzo nam się podobało. Takie zawody to fajna sprawa – powiedział nam Gracjan Antkowiak. – Chyba nam to dobrze wyszło? – pytał przybywających na miejsce spotkania uczestników zabawy druh Piotr Zakrzewski. Zaprzeczenia nie usłyszał, a uczestnicy sobotnich zawodów już dopytywali o to, co będzie tematem następnych.

Na zakończenie zawodów harcerze zaprosili wszystkich uczestników na grillowy poczęstunek przy hali nr 1 Ośrodka Sportu i Rekreacji. ■



Bezpośrednio po zawodach terenowych, a jeszcze przed ogłoszeniem wyników harcerki i harcerze zostali zaproszeni na wspólny posiłek z grilla. Na zdjęciu: Agnieszka Sejdak, Ela Podwójci i Wiktorja Kapusta z Impresy.



Laureaci klas I-III z dyplomami w nowej siedzibie biblioteki.

Łowicz | Biblioteka Pedagogiczna

## Oszczędzam, segreguję nie marnuję!

10 października w Bibliotece Pedagogicznej w Łowiczu – po raz pierwszy w nowej siedzibie – bo biblioteka przeniosła się do budynku Zespołu Kolegiów Nauczycielskich przy ul. Stanisławskiego 31 – odbyła się uroczystość wręczenia nagród zwycięzcom konkursu plastycznego „Oszczędzam, segreguję nie marnuję”. Celem konkursu była promocja wiedzy o segregacji i recyklingu odpadów. Napłynęło ponad 100 plakatów prezentujących możliwości wykorzystania surowców wtórnych, promujących rozwiąza-

nia przyczyniające się do oszczędzania energii elektrycznej, wody i surowców naturalnych, pokazujących właściwe postępowanie ze zużytym sprzętem elektronicznym. W kategorii klas I-III zwyciężył Tomasz Uczciwek ze SP w Błędowie, II miejsce zajęły Ola Siejka i Kinga Woźniak ze SP w Kocierzewie, III miejsce – Maja Płacheta ze SP nr 7 w Łowiczu. W kategorii klas IV-VI, I i II miejsce zdobyły uczennice SP nr 4 w Łowiczu Amelia Wojda i Anna Gałaj, III miejsce – Patrycja Jakubiak ze SP w Domaniewicach.

Przyznano 13 wyróżnień, a wszyscy uczestnicy i ich opiekunowie otrzymali dyplomy. Laureatów obdarowano nagrodami, które zakupiono dzięki dotacji Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi.

W siedzibie biblioteki prezentowana jest wystawa prac konkursowych. Można tam również zobaczyć książki o ekologii i ochrony przyrody, zakupione dzięki dotacji WFOŚiGW w Łodzi w ramach realizacji projektu z edukacji ekologicznej. opr. mwk

## Kartki dla Oliwii

Spełnianie czyichś marzeń nie zawsze musi być trudne. Największym marzeniem cierpiącej na białaczkę Oliwii z Zielonej Góry, było dostać jak największą ilość kart z życzeniami na 6. urodziny, obchodzone 27 października. Prośbę o ich wysłanie zamieściła na Facebooku rodzina, a wśród osób, które zdecydowały się odpowiedzieć, znaleźli się także uczniowie II LO im. Mikołaja Kopernika w Łowiczu.

18 października licealiści wysłali do Zielonej Góry 40 kartek z życzeniami. Mają nadzieję, że dodadzą one dziewczynce siły potrzebnej w walce z chorobą. tm

REKLAMA

prof. dr hab. n. med. **Iwona Kłoszewska**  
kierownik Kliniki Psychiatrii  
Wiekui Podeszłego i Zaburzeń Psychotycznych,  
Uniwersytet Medyczny w Łodzi

**ARS MEDICA**  
PRZYCHODNIA  
LEKARZY  
SPECJALISTÓW

Specjalista psychiatra zajmujący się psychiatrią dorosłych, w tym zaburzeniami psychicznymi w wieku podeszłym (>60 r.ż.).  
W szczególności specjalizuje się w diagnostyce i leczeniu zaburzeń przebiegających z zaburzeniami pamięci, m.in. otępieniach o różnej etiologii, w tym chorobie Alzheimera.

Łowicz, ul. Nowa 8  
tel. 46 837-38-32  
46 816-20-40

Przyjmuje w soboty od 10.00

PRYWATNY  
**Gabinet stomatologiczny**

**MARTA MILCARZ** tel. 602-68-10-62  
**RADOSŁAW MILCARZ** tel. 604-75-22-45

Łowicz, ul. Bonifraterska 2

Godziny przyjęć: pon. 18-21, wt. 16-19,  
śr., czw., pt. 16-21, sb. po uzgodnieniu telefonicznym

NZOZ **HOLLYDENT**

**dr n.med. Monika Colonna-Walewska**  
spec. stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków
- leczenie kanałowe przy użyciu mikroskopu
- ortodoncja
- protetyka
- implantologia
- licówki pełnoceramiczne
- chirurgia stomatologiczna

• Dzieci do 18 lat leczymy bezpłatnie - refundacja NFZ

Główno, ul. Czackiego 2 (obok szpitala) tel. 42 710 76 47  
e-mail: info@hollydent.pl tel. kom. 697 107 647

**GABINET CHIRURGICZNY**

**lek. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI**  
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja
- esperal
- rektoskopia
- wizyty domowe

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) Zapisy:  
Gabinet czynny: wt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>; pt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup> 696-736-880

**MAŁGORZATA KULCZYCKA-DŁUGOSZ**  
specjalista ortodoncji

**APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE**

ŁOWICZ, os. Dąbrowskiego (blok) 21 m. 11  
GŁÓWNO, ul. Wyspiańskiego 6a

WIZYTY PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM **42 719-43-42, 508-213-771**

**KLINIKA PEŁEN ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNA**

Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34 (na terenie szpitala)  
Stryków, ul. Kościuszki 29 (na terenie przychodni)  
Łowicz, ul. Łowska 1/3 (na terenie centrum medycznego Academos)

**USŁUGI W RAMACH NFZ W GŁÓWNI**

rejestracja pod nr telefonu: 506 100 273  
czynne od poniedziałku do soboty

- ortodoncja
- protetyka
- implanty
- chirurgia szczękowa
- stomatologia estetyczna
- laser
- ozon
- wybielanie

dr n. med. **KRZYSZTOF SZRAM**  
spec. położnictwa i ginekologii

- operacje - szpital WSInf w Głównie
- szpital Medeor w Łodzi
- Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Zgierzu
- laparoskopie - torbiele jajników, endometriozę, mięśniaki
- histeroskopie - polipy i mięśniaki macicy
- operacje wypadania narządów rodnych
- leczenie nietrzymania moczu
- leczenie niepłodności
- prowadzenie ciąży i porodu

Rejestracja wizyt  
**601-372-551**

**GŁÓWNO**  
poradnia przy szpitalu WSInf

**STRYKÓW**  
ul. Kopernika 29a

**24H | DETOKS POALKOHOLOWY**

bezpiecznie

lekarz, pielęgniarka,  
kompleksowe badania

- stacjonarnie
- komfortowo
- ANONIMOWO

**725-309-300; 508-481-489; 507 177 222**

**GABINET STOMATOLOGICZNY**

**GOLDENT**  
LEK. DENT. MALWINA GOLAN

PROFILAKTYKA, STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA,  
STOMATOLOGIA DZIECIĘCA, PROTETYKA, LECZENIE KANAŁOWE, ZDJĘCIA RTG ZĘBÓW, WYBIELANIE ZĘBÓW

**ZDUNY 134, 99-440 ZDUNY, TEL: 692-177-066**

Gmina Łyszkowice | Powraca temat przystanku kolejowego Grudze

# Nowy przystanek w planach

Przystanek Grudze na trasie Łowicz-Łódź. Trasa niby lokalna, ale sporadycznie jeżdżą tędy także pociągi dalekobieżne. Z okien wagonów pasażerowie widzą jedynie blaszaną wiatę, tabliczkę z rozkładem jazdy, tablicę z nazwą przystanku, a poza tym tylko pola. Może podróżujący PKP są przyzwyczajeni do różnych osobliwości, ale to miejsce pozostaje swego rodzaju ewenementem, przynajmniej jeśli chodzi o Polskę centralną.

**TOMASZ MATUSIAK**

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Przystanek znajduje się na terenie Starych Grud, w gminie Łyszkowice. Ominęły go właściwie wszystkie programy modernizacji obiektów kolejowych. Nie ma tam nawet drogi dojazdowej, jedynie wyjeżdżona, bardzo wąska i wyboista ścieżka wzdłuż torów, przejezdna tylko w dobrą pogodę, prowadząca przeszło pół kilometra do najbliższej drogi asfaltowej. Są jeszcze zarosnięte i rozpadające się betonowe schodki (4 stopnie) umożliwiające zejście ze wzniesienia, na którym ulokowany jest przystanek, na wspomnianą ścieżkę. Na tym udogodnienia dla podróżnych się kończą.

## Co na to kolej?

Maciej Dutkiewicz z biura prasowego PKP PLK informu-

je, że przystanek znajduje się w tej lokacji od początku istnienia linii (już przed wojną była tu stacja kolejowa o nazwie Zielkowice – przyp. red.). PKP nie zajęło się nim podczas modernizacji odcinka Bednary-Zgierz przeprowadzonej w latach 2007-2013 w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego, realizowanego przy wsparciu środków Unii Europejskiej). Projekt ten kosztował przeszło 65 milionów złotych, skorzystało na nim kilka okolicznych miejscowości, m.in. Domaniewice, które mają dzięki niemu nowy przystanek. Jak tłumaczy Maciej Dutkiewicz – przystanku w Starych Grudach nie uwzględniono w projekcie, ponieważ nie było wówczas zainteresowania ze strony władz gminy, a przynajmniej sygnały o takim zainteresowaniu nie dotarły do zarządu kolei.

Jest jednak planowane zbudowanie nowego przystanku, w innym miejscu – w Nowych Gru-

dzach, przy drodze wojewódzkiej nr 704, łączącej Jamno i Brzeziny. Inwestycja jest planowana w ramach II etapu budowy Łódzkiej kolei aglomeracyjnej, która może zostać realizowana w kolejnym etapie przedsięwzięcia, czyli w latach 2014-2020. Na podanie konkretnego terminu jest jeszcze zbyt wcześnie.

## Co na to gmina?

Sprawa nietypowego przystanku co jakiś czas powraca w Łyszkowicach na sesjach rady gminy. Od kilku lat zabiega o zajęcie się nią radny ze Starych Grud Andrzej Foks. To właśnie dzięki inicjatywie tego radnego, a także Jerzego Pachowskiego z łódzkiego TLK, zrobiono kilka lat temu wiatę, dzięki czemu można powiedzieć, że na przystanku w ogóle coś jest.

– Kilka lat temu ktoś całkowicie zaniedbał sprawę – mówi Andrzej Foks. – Nie chodzi o to, żeby teraz szukać winnych, ale trzeba znaleźć rozwiązanie, bo taki przystanek, jaki jest teraz, to kuriozum na skalę kraju.

Pytaliśmy Stanisława Felczyńskiego z Urzędu Gminy w Łyszkowicach (jest on też radnym powiatowym), czy nie uważa, że do przystanku, jeśli ten już ma być w polu, powinna prowadzić utwardzona droga.

– Moim zdaniem powinna, ale to jest raczej pytanie do kolei – odpowiada Stanisław Felczyński. – To kolej jest właścicielem tego pasa ziemi wzdłuż torów, po którym biegnie wyjeżdżona ścieżka i ona powin-



Przystanek w tym miejscu prawdopodobnie nie będzie już remontowany. Może natomiast zostać przeniesiony gdzieś indziej.

na go zagospodarować. My nie mamy możliwości, żeby to za nich zrobić. Według planu zagospodarowania nie ma tam drogi. Stanisław Felczyński dodaje też, że liczy na przeniesienie przystanku w ciągu najbliższych kilku lat, co rozwiązałoby problem. Pisma w tej sprawie były przez Urząd Gminy wysłane do zarządu PKP i do Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, ostatnio we wrześniu tego roku. Odpowiedź była podobna do tej, jakiej nam udzielił Maciej Dutkiewicz, wskazując lata 2014-2020 jako czas na realizację przedsięwzięcia przy wsparciu środków



Przystanek ominęły wszystkie programy modernizacji obiektów kolejowych.

Do Urzędu Marszałkowskiego oraz zarządu TLK w Łodzi wybiera się w tym lub w przyszłym tygodniu delegacja ze Starych Grud. Jak mówi nam radny Foks, będący jednym z inicjatorów wyjazdu, delega-

ci będą zabiegać o przesunięcie przystanku, ale nie w miejsce, które wskazywał nam przedstawiciel PKP. Gdyby bowiem został on postawiony przy drodze wojewódzkiej, znalazłby się poza granicami Starych Grud, na których terenie leżał od dawna. Mieszkańcy tej miejscowości woleliby, aby nowy przystanek został ulokowany przy drodze powiatowej, biegnącej przez ich wieś, znacznie bliżej miejsca, w którym znajduje się obecny przystanek. Na ostateczne rozstrzygnięcia w tej kwestii trzeba będzie jednak jeszcze poczekać. ■



Schodki umożliwiające pasażerom dostanie się na przystanek.

REKLAMA

**GABINET ORTOPEDYCZNY**  
**Adel Elmgasbi**  
specjalista chirurg-ortopeda

- chirurgia urazowa
- choroby kręgosłupa
- choroba zwyrodnieniowa stawów
- paluchy koślawe (haluksy)

Głowno, ul. Targowa 78  
tel. 42/719-19-94, 503-991-431

**AKUPUNKTURA**  
CHOROBY NERWOWE I PSYCHICZNE

lekarz specjalista  
**Andrzej Puchowski**

Skierowice  
ul. Żółkiewskiego 1  
46/833-97-38  
kom. 608-068-847

**Endokrynolog**  
lek. med. **Zdzisława Ścibór**

specjalista chorób wewnętrznych  
specjalista endokrynologii

MediCenter  
Łowicz, 3 Maja 15  
tel. 46/837-85-46

**Dermatolog**  
dr n. med. **Monika Kierstan**

- Konsultacje lekarskie
- Elektrokoagulacja: usuwanie znamion, brodawek, włókniaków
- Peelingi: przeciw zmarszczkom, przebarwieniom skóry, cera trądzikowa
- Mezoterapia skóry głowy: zabieg przeciwko wypadaniu włosów

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15  
tel. 46/837-85-46

**Kardiolog**  
lek. **Maciej Pawłowski**

specjalista kardiologii

- konsultacje lekarskie
- badania EKG

MediCenter  
Łowicz, 3 Maja 15  
tel. 46/837-85-46

**ECHO SERCA**

- diagnostyka wad serca
- ocena budowy i działania zastawek
- pomiar wielkości pracy komór

MediCenter  
Łowicz, 3 Maja 15  
tel. 46/837-85-46

**OKULISTA**  
lek. **Andrzej Witecki**

przyjmuje po 15-tej  
**ŁOWICZ**  
Stary Rynek 9/10 m. 13  
tel. 46/837-35-59

**Robert Kwiatkowski**  
**DERMATOLOG**

Przyjmuje: piątek od godz. 16<sup>00</sup>  
Łowicz, os. Dąbrowskiego  
blok 21 m. 11  
tel. 601-235-303

- Dermatologia
- Laseroterapia (zmiany naczyniowe, przebarwienia, fotoodmładzanie, depilacja)

**LARYNGOLOG**  
prof. dr hab. n. med.  
**Magdalena Józefowicz-Korczyńska**

Klinika Laryngologiczna  
Uniwersytetu Medycznego w Łodzi

Łowicz, Plac Koński Targ 7  
wtorki 14<sup>30</sup>-16<sup>00</sup>  
tel. 46 837-39-64

Prof. dr hab. med.  
**LARYNGOLOG**  
**DANUTA GRZYCZYŃSKA**

czwartek 13.00 - 14.30  
Łowicz, ul. Długa 14  
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

**PORADNIA NA ZDROWIE**

zaprasza dorosłych i dzieci na konsultacje:

- dietetyka
- logopedy
- masaż leczniczy (w tym odchudzający)

www.poradnianazdrowie.pl  
Łowicz, ul. Mickiewicza 20a  
tel. 502-375-482

**PROTETYKA DENTYSTYCZNA**  
tech. dent. **Elżbieta Zubko**

- PROTEZY
- ekspresowe NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA  
Przychodnia Remedium w godz. 8-16  
Głowno, ul. Kopernika 19  
po godz. 17.00 dom  
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35  
tel. 600-047-277

**GABINET NEUROLOGOPEDYCZNY**  
**Anna Tomasik**  
specjalista neurologopeda

Diagnoza i terapia:

- wad wymowy i zaburzeń mowy
- glottodydaktyka - nauka czytania i pisanie dla dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym
- dysleksja, dysgrafia, dysortografia

Łowicz, ul. Klimeckiego 25  
tel. 784-686-235, 600-142-422

**SPECJALISTA CHORÓB SKÓRY**  
dr n. med. **Piotr Czyż**

przyjmuje w środy 15.00-17.00,  
Łowicz, os. Kostka bl. 1  
(obok apteki)  
tel. 601-20-60-40  
w godz. 10.00-12.00

Dr nauk medycznych  
**JOLANTA PIETRZAK**

specjalista laryngolog  
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty w Łowiczu:  
13<sup>00</sup>-14<sup>00</sup> - ul. 3 Maja 6  
Zapisy: 601 84 84 20

Gabinet Lekarski  
**WIESŁAW BIELECKI**  
lek. chorób wewnętrznych

tel. 603 890 697  
tel. domowy 837 62 52

ZDUNY 46A  
(biurowiec GS-u) sobota 9.00-11.00  
2 LISTOPADA  
GABINET NIECZYNNY  
ŁOWICZ - uzgadniać telefonicznie  
WIZYTY DOMOWE

**REHABILITACJA**  
mgr rehabilitacji ruchowej  
**JERZY SOBCZYŃSKI**

- masaż leczniczy i relaksacyjny
- gimnastyka korekcyjna
- usprawnienie po udarze
- leczenie ostróg piętowych (możliwy dojazd do klienta)

501-248-229, 42-719-19-78

lek. med.  
**Leszek Sobczyński**  
SPECJALISTA  
**POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII**

Głowno, ul. Sikorskiego bl. 27/12  
tel. gabinetu: 42/710-72-67  
tel. domowy: 42/719-11-67

PRZYJMUJE:  
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18;  
sob. 11-13



# Okруchy życia

ODESZLI OD NAS | 21.10.-27.10.2013

†21 października: Czesław Świniarski, I.77, Zawady; Andrzej Grabowicz, I.51, Stroniewice; Maria Muszyńska, I.77, Łowicz.  
†24 października: Janina Kapis, I.87, Łowicz; Zygmunt Płatek, I.76.

†25 października: Władysław Jędrachowicz, I.86, Żłaków Borowy.  
†26 października: Jerzy Dziegielewski, I.60, Głowno.  
†27 października: Zofia Rykowska, I.67.

Wyrazy najgłębszego współczucia  
Panu Wojciechowi Rykowskiemu  
z powodu śmierci

## Matki

składają  
Burmistrz Miasta Łowicza  
koleżanki i koledzy z Urzędu Miejskiego w Łowiczu

Wyrazy najgłębszego współczucia  
Pani Agnieszce Sznicer  
z powodu śmierci

## Teściowej

składają  
Burmistrz Miasta Łowicza  
koleżanki i koledzy z Urzędu Miejskiego w Łowiczu

PRZED DNIEM WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH | SPOJRZENIE NA MINIONY ROK

# Odeszli od nas przez minione 12 miesięcy

Za kilka dni odwiedzać będziemy groby naszych bliskich i znajomych. W myślach wielu z nas zrobi bilans ostatniego roku. Wtedy dopiero uświadomiamy sobie, kogo wśród nas już nie ma.

### KATARZYNA PIOTRKIEWICZ



kasia.piotrkiewicz@lowiczanie.info

W natłoku codziennych spraw często zapominamy o tym, co wydarzyło się przez ostatnie miesiące, tygodnie, a nawet dni. Chcemy przypomnieć naszym czytelnikom, kto z osób znanych w Łowiczu i okolicy zmarł w ciągu roku, jaki dzień nas od poprzedniego święta Wszystkich Świętych. Wynotowaliśmy ponad dwadzieścia nazwisk.

### Mirosław Kuśmierkiewicz

Zmarł 3 listopada 2012 r., w wieku 52 lat. Strażak Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu. Przez lata służby uczestniczył w różnego rodzaju działaniach ratowniczo-gaśniczych, między innymi w dużej akcji gaśniczej pożaru lasów w miejscowości Kuźnia Raciborska na początku lat 90. Niósł pomoc podczas powodzi i wielu innych zdarzeń z terenu rejonu działania straży w Łowiczu. W 1986 roku uczestniczył w Turnieju Miast Łowicz-Zywiec, reprezentując straż pożarną oraz Łowicz. Po wypadku na równoważni, jakiemu uległ w trakcie zawodów strażackich w 1987 roku, został przeniesiony na stanowisko dyspozytora, gdzie pracował do emerytury. Cieszył się nią jednak zaledwie 8 miesięcy. Odznaczony: Brązowym, Srebrnym i Złotym Medalem „Za usługi dla państwa”.

### Stanisław Jażdżyk

Zmarł 18 listopada 2012 r. w szpitalu w Łodzi w wieku 99

lat. Jeden z ostatnich byłych żołnierzy 26. Dywizji Piechoty.

Stanisław Jażdżyk ukończył seminarium nauczycielskie w Łowiczu. W czasie II wojny światowej został zmobilizowany w szeregi 37. pułku piechoty 26. DP. Uczestniczył w Bitwie nad Bzurą. Podczas walk został ciężko ranny (przestrzał ramienia, stóp i uda). Zabrany z pola walki, trafił do szpitala najpierw w Skierniewicach, później w Łowiczu. W okresie okupacji brał udział w tajnym nauczaniu. Był zaprzysiężonym członkiem ZWZ i AK. Przez kilka lat pełnił również funkcję dyrektora szkoły w powiecie kutnowskim. Ostatnie lata życia spędził w Łowiczu. Został pochowany na cmentarzu katedralnym w Łowiczu.

### Marianna Słowińska

Zmarła 20 listopada 2012 r., w wieku 98 lat. Pochodziła ze wschodniej Wielkopolski. W wiosce Mikulice przez dwa lata w trakcie II wojny światowej ukrywała na strychu Józefa Jakubowicza, narodowości żydowskiej. Za swoje dokonania otrzymała najwyższe izraelskie odznaczenie cywilne – Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata, przyznawane przez żydowski Instytut Pamięci Yad Vashem w Jerozolimie. Do Łowicza trafiła w 1965 r., gdzie mieszkała do śmierci. Medal w imieniu swoim i nieżyjącego już męża odebrała 30 maja 1994 r. w Łodzi. Została pochowana na cmentarzu Emaus w Łowiczu.

### Ks. Julian Ryznar

Zmarł 9 grudnia 2012 r., w wieku 79 lat, w 56 roku kapłaństwa. Kapłan diecezji łowickiej.

Pochodził spod Lwowa. Ukończył WSD w Łodzi. Świecenia kapłańskie przyjął z rąk bp. Michała Klepacza. Będąc proboszczem w parafii w Górze Św. Małgorzaty pod Łęczycą przeżył bandycki napad: w nocy 21/22 grudnia 1991 roku na plebanię napadło 3 mężczyzn, którzy zabili gospodynię, a księdza proboszcza ciężko ranili. Ks. Ryznar cudem uszedł z życiem, ale doznał uszkodzenia na zdrowiu i nigdy nie wrócił do pełni sił.

Od 1997 r. był rezydentem w parafii w Domaniewicach. Ostatnie lata życia spędził w Domu Księdza Seniora w Sochaczewie. Został pochowany na cmentarzu parafialnym w Ostrowie.

### Bolesław Heichman

Zmarł 17 grudnia 2012 r., w wieku 65 lat. Przewodniczący Rady Powiatu Łowickiego. Wicestarosta powiatu łowickiego w latach 2008-2011.

Jeden z twórców struktury Platformy Obywatelskiej w powiecie łowickim, których był przewodniczącym. Był również członkiem Zarządu Wojewódzkiego PO w Łodzi i w Rady Krajowej PO.

Wcześniej działał w Kongresie Liberalno-Demokratycznym. Był też aktywnym członkiem Mazowieckiej Fundacji Społeczno-Kulturalnej. Współpracownicy cenili go za profesjonalne podejście do sprawy i zaangażowanie.

W ocenie działań innych ludzi był sprawiedliwy i szczerzy. Został pochowany na cmentarzu katedralnym w Łowiczu.

### Józefa Karczewska

Zmarła 18 stycznia 2013 r., w wieku 110 lat! Mieszkała Bednarach Kolonii była jedną z najstarszych ludzi w Polsce i najstarszą mieszkanką województwa łódzkiego.

Urodziła się w listopadzie 1902 roku w Gagolinie. Po wyjściu za mąż zamieszkała w Bednarach Kolonii. Przeżyła dwie wojny światowe, które dobrze pamiętała.

Niemal do końca swego życia była osobą w pełni świadomą, interesującą się wszystkim, co ją otaczało.

Doczekała się licznych potomków: wnuków, prawnuków i praprawnuków. Została pochowana na cmentarzu parafialnym w Bednarach.

### Eugeniusz Nowakowski ps. Jeż

Zmarł 5 lutego 2013 r. w Łodzi, w wieku 89 lat. Podharcemistrz Szarych Szeregów, kapitan Wojska Polskiego w stanie spoczynku.

W harcerstwie działał od 1935 r. W 1939 r. przeszedł do konspiracji, gdzie współtworzył Polską Organizację Skautową SzSz hufca „Łoza”.

Był uczestnikiem wielu szkoleń i akcji, m.in. słynnego „Małego Arsenalu” – akcji z 8 marca 1945 r., kiedy wraz z paroma innymi harcerzami odbili Zbigniewa Feretę, ps. „Cyfra” i 70 innych więźniów z łowickiego więzienia NKWD przy ul. Kurkowej.

Absolwent Politechniki Śląskiej, do emerytury pracował w biurze projektów Bumar w Łodzi. Został pochowany na cmentarzu Piaski w Łodzi.

REKLAMA

**FIRMA H. SKRZYDLEWSKA**  
USŁUGI POGRZEBOWE  
www.h.skrzydowska.pl

CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11  
tel. (42) 710-71-90, 719-30-24 (czynne całą dobę)

ZGIERZ, ul. Parzęczewska 6  
tel. (42) 717-00-00 (czynny całą dobę)

ŁÓDŹ, tel. (42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

- załatwiamy formalności w ZUS
- wypłacamy zasiłek ZUS
- posiadamy własne krematorium
- przewóz osób zmarłych do chłodni
- przewozy międzynarodowe

zanim podejmiesz decyzję porównaj ceny!

Jeśli spotkało Cię nieszczęście  
Jeśli zmarła bliska Ci osoba  
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

## ZAKŁAD POGRZEBOWY

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A  
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

**ZAKŁAD POGRZEBOWY**  
Kompleksowe usługi pogrzebowe  
Z. STRASENBURG  
telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62  
ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a  
www.strasenburg.pl

JECHALI PO PIJANEMU | 24-28.10.2013

W dniach od 24 do 28 października policjanci zatrzymali następujących pijanych kierowców:

■ 24 października o godzinie 16.35 w Starych Grudzach w gminie Łyszkowice nietrzeźwy 37-letni mieszkaniec powiatu łowickiego prowadził samochód marki Volkswagen Transporter. Badanie wykazało 0,14 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu w powietrzu wydychanym z płuc, co stanowi wykroczenie.

■ 24 października o godzinie 21.33 w Łyszkowicach nietrzeźwy 28-letni mieszkaniec powiatu

łowickiego jechał samochodem Fiat Cinquecento. Badanie alkohometrem wykazało 0,91 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu w powietrzu wydychanym z płuc.

■ 27 października o godzinie 17.20 w miejscowości Zgoda w gminie Bielawy nietrzeźwy 33-letni mieszkaniec powiatu brzezińskiego jechał rowerem. W wydychanym z płuc powietrzu miał 1,49 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu.

■ 28 października o godzinie 14.49 w Stachlewie w gminie Łyszkowice nietrzeźwy 55-letni mieszkaniec powiatu łowickiego jechał rowerem. Badanie alkohometrem wykazało 0,21 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu w powietrzu wydychanym z płuc, co stanowi wykroczenie.

RZUT OKIEM | DZIEŃ PATRONA W II LO

25 października, w przeddzień siódmej rocznicy nadania szkole imienia i sztandaru, II LO w Łowiczu świętowało dzień patrona – Mikołaja Kopernika.

W czasie tej uroczystości ślubowanie złożyło 105 uczniów tegorocznych klas pierwszych. Ich starsi koledzy, pod opieką nauczycielki Agnieszki Anyszewskiej, przygotowali z tej okazji część artystyczną, w czasie której prezentowali swoje talenty artystyczne. Głos zabrał też osobiście sam patron – w rolę astronoma wcielił się uczeń klasy III Piotr Gruzziel. **tm**







# Fotoreportaż

Zapomniany przystanek  
PKP Grudze

– czy ma szansę na remont? str. 14



Symulacja wypadku samochodowego z wyciąganiem ze środka uwięzionej osoby.



Sprawdzian wymagał dużej umiejętności współpracy i koordynacji poszczególnych zadań.

Straż pożarna | Powiatowe ćwiczenia w Łyszkowicach

## Próba generalna strażaków

Dziesięć jednostek strażackich z terenu powiatu łowickiego, a także jeden zastęp pogotowia i zabezpieczająca teren policja pojawiły się 25 października w Łyszkowicach na terenie zakładu farmaceutycznego Takeda.

**TOMASZ MATUSIAK**

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Na szczęście nie był to żaden wypadek ani katastrofa, a jedynie ćwiczenia mające sprawdzić poziom umiejętności strażaków i ich przygotowanie do akcji.

Ćwiczenia, które rozpoczęły się przed godziną 10, były podzielone na dwie zasadnicze części. W pierwszej strażacy mieli za zadanie ugasić pożar i zatamować wycieki niebezpiecznych substancji, zaś drugim zadaniem było udzielenie pomocy przy imitowanym wypadku, w czym brał też udział zastęp ratownictwa medycznego. Poczynania strażaków były wnikliwie obserwowane i analizowane przez dowódcę. Miała to być dla nich swego rodzaju próba generalna, więc nikt już nie udzielał im porad ani wskazówek. – To jest śmietanka ratownictwa naszego

powiatu – mówił komendant PSP Łowicz Jacek Szeligowski. – To są ludzie, którzy przy każdym przypadku zagrożenia czyjegoś życia lub zdrowia na ich terenie będą wysyłani w pierwszym rzucie. Sędziowie wytkną im dzisiaj każdy błąd po to, żeby nie pojawił się nigdy w prawdziwej akcji.

Ćwiczenia z tak dużą liczbą zaangażowanych jednostek odbywają się na terenie powiatu średnio raz do roku, biorą w nich udział jednostki JRG oraz OSP. Ze względu na możliwości organizacyjne, co roku w sprawdzianie uczestniczy tylko połowa powiatowych OSP, ta, która nie brała udziału w roku ubiegłym, tak więc każda jednostka jest sprawdzana co dwa lata. Komendant Szeligowski zabiega o to, by takie ćwiczenia mogły być w przyszłości organizowane dwa razy w roku. Oczywiście ćwiczenia i sprawdziany, tyle że na mniejszą skalę, odbywają się w straży regularnie. ■



Przykład wykorzystania piany gaśniczej do gaszenia pożaru samochodu. Pianę tego typu stosuje się do gaszenia pożarów substancji i cieczy niereagujących z wodą.



W przerwie pomiędzy ćwiczeniami.



Ćwiczenia obejmowały też udzielanie pierwszej pomocy poszkodowanym.



Strażacy z zainteresowaniem obserwują i dopingują poczynania kolegów sprawdzających swoje umiejętności ratownicze.

# Aktualności

Łowicz | Festiwal Zdrowia

## Festiwal trafił w oczekiwania łowiczanie

Ogromne zainteresowanie bezpłatnymi konsultacjami lekarzy specjalistów w ramach pierwszego Festiwalu Zdrowia w Łowiczu wynika z długiego czasu oczekiwania na wizyty u specjalistów w poradniach w ramach NFZ.

Łowiczanie, którzy bardzo licznie odpowiedzieli na zaproszenie organizatorów festiwalu, wielokrotnie w rozmowach z nami podkreślali, że była to dla nich jedyna możliwość bezpłatnego skorzystania z porady specjalisty w tak krótkim czasie. Nic więc dziwnego, że listy pacjentów zapelniały się już trzeciego dnia zapisów. Kolejne osoby wciągano na listy rezerwowe. Nielicznym, którzy na festiwal przyszli bez wcześniejszego zapisania się do wybranego specjalisty, udało się uzyskać oczekiwaną poradę.

### Gabinety w pracowniach

Festiwal Zdrowia został zorganizowany w Łowiczu w sobotę, 26 października przez II Liceum Ogólnokształcące nr 2 im. M. Kopernika we współpracy z Wojewódzkim Centrum

Zdrowia Publicznego, Zespołem Opieki Zdrowotnej w Łowiczu, Szkołą Policealną Samorządu Województwa Łódzkiego i Łowickim Klubem Amazonek.

Wszystkie konsultacje, badania i prelekcje prowadzone były w tym dniu w gabinetach lekarskich. Na pacjentów czekali pediatra, onkolog, dermatolog oraz aż czterech kardiologów, bo zainteresowanie właśnie tymi konsultacjami było największe. Początkowo, jak wyjaśniła nam dyrektor II LO Dorota Urbańska, w festiwalu miało wziąć udział dwóch kardiologów, ale organizatorom udało się pozyskać kolejnych do współpracy. Trzeba tu wspomnieć o tym, że wszyscy lekarze uczestniczyli w festiwalu nieodpłatnie, w ramach wolontariatu, poświęcając na to swój wolny czas.

– Uważam, że to bardzo dobra akcja. Każdy może przyjść, przebadać się, a przede wszystkim ma możliwość dostępu do lekarza, bo nie zawsze lekarz pierwszego kontaktu uważa, że konsultacje specjalisty są potrzebne – mówiła w rozmowie z nami Zofia Graszka, która zapisała się na wizytę do kardiologa.

### Badania dla zabieganych

Przed konsultacjami ze specjalistami uczestnicy festiwalu mogli na miejscu wykonać podstawowe badania: poziomu cukru we krwi, ciśnienia oraz EKG. Badania wykonywali pracownicy łowickiego ZOZ. Panie miały też okazję wykonania mammografii w zaparkowanym przed szkołą mammobusie NZOZ Salve Medica, mogły też pod okiem położnej nauczyć się prawidłowego wykonywania samodzielnego badania piersi. Wszyscy chętni mogli przebadać sobie stopy na podoskopie lustrzanym, który obsługiwali pracownicy firmy Life-point. Podczas festiwalu można było również skorzystać z konsultacji specjalistów z Poradni



Badanie stóp. Z bogatej oferty festiwalu zdrowia skorzystało wielu łowiczanie. Na zdjęciu kontroli stanu zdrowia stóp oddaje się Klaudia Bors.

Leczenia Uzależnień, działającej w strukturach ZOZ

– Taki festiwal jest bardzo potrzebny. Ja nigdy nie mam czasu, żeby sobie coś przebadać, sprawdzić, bo na co dzień opiekuję się schorowaną mamą w Łomży. Dziś mogę tutaj przebadać się kompleksowo – mówiła zadowolona Marianna Tokarska, która do Łowicza wraca na weekendy, a wtedy zwykle nie ma możliwości skorzystania z konsultacji specjalistów. Na Festiwalu Zdrowia

zrobiła mammografię, badanie stóp, a my zagadaliśmy ją w kolejkę na EKG i badanie poziomu cukru, po których miała skorzystać z konsultacji kardiologicznej.

### Fachowość i troska

Głównymi koordynatorkami festiwalu były szkolna pedagog z II LO Aleksandra Leonkiewicz-Dubel i psycholog Ewa Michalak, natomiast rolę przewodników i informatorów pacjentów powierzono uczniom, którzy po-

deszli do zadania bardzo odpowiedzialnie. Wskazywali uczestnikom festiwalu kierunki, czuwali nad kolejkami do specjalistów, informowali i oprowadzali gości, zachęcali do korzystania z dodatkowych atrakcji, np. w postaci masażu leczniczego wykonywanego przez słuchaczy drugiego roku Studium Masażu w pracowni na piętrze „Medyka”.

– Mamy w ofercie masaż różnych partii ciała, w zależności od potrzeb pacjentów. Proponujemy masaż leczniczy, bo na relaksacyjny jest dziś zbyt duże zamieszanie, a do tego potrzebny jest odpowiedni nastrój, może jakaś muzyka. Polecamy ewentualnie drenaż limfatyczny, jeżeli ktoś ma jakieś opuchlizny – zachęcała przyszła technik masażystka Agata Żaczek, która z pasją opowiadała o swojej szkole: – W studium uczymy się masażu klasycznego, segmentarnego, sportowego, drenażu limfatycznego, masażu relaksacyjnego. Mamy dużo nauki, opanowujemy anatomię, fizjoterapię, jeździmy na praktyki do szpitali i poradni rehabilitacyjnych. To jest ciężka, fizyczna praca, ale najfajniejsze jest to, że przynosi się ludziom ulgę w bólu. Kiedy widać efekty, to ogromnie cieszy. ewr

Film z Festiwalu Zdrowia zamieszczamy na [www.lowiczanie.info](http://www.lowiczanie.info).

REKLAMA

# Siadaczka

MEBLE

Największy wybór mebli w regionie!

Nowe wzory  
Ceny producenta

- kuchnie na każdy wymiar
- galeria stołów i krzesel
- narożniki
- kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy
- meble systemowe

STUDIO  
KUCHENNY  
MEBLE  
NA KAŻDY  
WYMIAR



Łowicz ul. Blich 32c



SZYBKIE,  
TANIE  
MEBLOWANIE

Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

[www.meblesiadaczka.pl](http://www.meblesiadaczka.pl)

raty

Santander  
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.





Praca A. Roźniaty „Obrazki znad Bzury”.

Łowicz | Powiatowy Konkurs Fotograficzny

## Łowiczak przy tamie w Sobocie i inne obrazy

53 prace wpłynęły na konkurs fotograficzny „Perły Ziemi Łowickiej – turystyka i folklor”, który zorganizowały trzy powiatowe instytucje kultury: muzeum, biblioteka i centrum promocji. Niektóre z tych prac zostaną wykorzystane do kalendarza powiatowego, jaki na 2014 rok wyda Centrum Kultury, Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej.

Podsumowanie konkursu odbyło się w poniedziałek, 28 października w siedzibie Powiatowej Biblioteki Publicznej. – Nie spodziewałem się, że tak wiele prac wpłynie – mówił podczas podsumowania konkursu dyrektor Centrum Promocji Jacek Chołuj. – Ciekaw byłem, jak mieszkańcy ziemi łowickiej widzą nasz region własnymi oczami i w swoim obiektywie. Wszędzie w Polsce jesteśmy rozpoznawani, słowa: Arkadia, Nieborów – już w pierwszej minucie robią wrażenie, a turyści odwiedzający nasz region doskonale wiedzą, gdzie te miejsca się znajdują. I wśród prac nagrodzonych

w konkursie nie zabrakło fotografii tam zrobionych. Miejsca I jednak jury nie przyznało. Równorzędne miejsca II zajęli: Adrian Kaźmierczak z ZSP nr 4 w Łowiczu za pracę „Pałac w Nieborowie” przedstawiającą rezydencję Radziwiłłów od strony parku oraz Aleksandra Roźniata z I LO w Łowiczu za „Obrazki znad Bzury” – zdjęcie chłopca w stroju łowickim wykonane na tle zapory na Bzurze w Sobocie.

Miejsca III też były dwa: praca Grzegorza Słomy „Bazylika w innej perspektywie” przedstawiająca katedrę nocą, ale od strony podwórka na ul. Podrzecznej oraz Norberta Sawickiego

„Świątynia Diany w Arkadii” – na którym świątynia nie dominuje, a jest jedynie dodatkiem do zieleni parku i lustra stawu.

Jury wyróżniło też prace: Jakuba Szkopa z ZSP nr 2 „Zza roślin zabytki też mają swój urok” – na którym dzwonnica katedry ujęta jest z perspektywy kwietnika, na którym rosną lawenda i aksamitki; Adriana Kaźmierczaka z ZSP nr 4 za zdjęcie „Wyjazd na pole” – wykonane w muzeum w Sromowie, a widnieją na nim rzeźby pary rolników na wozie drabiniastym i Roberta Krawczyka „Pomnik nocą” – pokazującą pomnik Synów Ziemi Łowickiej na Starym Rynku. **mwk**

RZUT OKIEM | AKWARELKI ZE SZKICOWNIKAMI W NIEBOROWIE



Kilkanaścioro dzieci z Klubu Plastycznego Akwarelki działającego w Łowickim Ośrodku Kultury, ich rodzice i prowadzący zajęcia artysta plastyk Jerzy Dołhań odwiedzili 19 października park i pałac w Nieborowie. Dzieci miały za zadanie szkicować otówkiem zewnętrzną elewację frontową pałacu oraz wyposażenie jego wnętrza. – Szkice zostaną wykorzystane w czasie zajęć w pracowni plastycznej w ŁOK, na ich podstawie będziemy tworzyć obrazy – powiedział nam Dołhań. Plener w Nieborowie był pierwszym po wakacjach, zazwyczaj jest ich kilka w ciągu roku. Klub spotyka się w każdy wtorek o godz. 16 w ŁOK. **tb**

Łowicz – Poznań | Tour Salon 2013

## Na brak zainteresowania nie można było narzekać

Centrum Kultury, Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej prezentowało walory turystyczne powiatu łowickiego w Poznaniu, gdzie od 16 do 19 października trwały Targi Regionów i Produktów Turystycznych Tour Salon 2013.

Centrum prezentowało się na wspólnym, dużym stoisku z Urzędem Marszałkowskim w Łodzi, powiatami, gminami i stowarzyszeniami z naszego regionu. Zainteresowanie targami było bardzo duże. Turyści odwiedzający stoisko mogli zacytować wiedzę o historii i zabytkach, o kulturze i folklorze. Pytali o szlaki turystyczne, jakie warto u nas przemierzyć.

Mogli też naocznie poznać trochę kolorytu powiatu łowickiego dzięki obecności na targach dwóch twórczyń ludowych: Bar-



Folklor łowicki obecny był na targach dzięki Zofii Czubak i Barbarze Frątczak.

bary Frątczak i Zofii Czubak. – Udział w tych targach jest dla nas bardzo ważny i cieszę się, że mogliśmy w nich uczestniczyć – mówi Jacek Chołuj, dyrektor Centrum Promocji. Wielkopolska jest dobrze z nami

skomunikowana i badania ruchu turystycznego wykazują, że najczęściej turystów do nas przyjeżdża z województw mazowieckiego i łódzkiego, a na drugim miejscu jest kujawsko-pomorskie i wielkopolskie. **mwk**

Łowicz | Powiatowa Biblioteka Publiczna

## Pokaż, jak piękna jest Ziemia Łowicka

Przedstawienie bogactwa kulturowego naszego regionu, ukazanie zwyczajów ludowych, wierzeń, tradycji, barwnych strojów, pejzażu lub charakterystycznej architektury – to zadania, jakie postawili organizatorzy powiatowego konkursu plastycznego „Łowickie tradycje malowane”. Ogłosiła go właśnie Powiatowa Biblioteka Publiczna

w Łowiczu we współpracy z Biblioteką Pedagogiczną.

Do udziału w konkursie zaproszeni są uczniowie szkół podstawowych z naszego powiatu. Ich zadaniem jest wykonanie jednej samodzielnej pracy w formie rysunku, grafiki, malarstwa, collage'u, w formacie minimum A3 lub w formie pracy przestrzennej.

Jury powołane przez organizatorów oceniał będzie zgodność z tematem, inwencję twórczą, interpretację tematu, walory artystyczne pracy oraz jej kompozycję. Prace należy przesłać lub dostarczyć osobiście do 22 listopada do siedziby biblioteki. Więcej informacji można uzyskać pod nr. tel. 46 837 38 74 lub 46 837 00 11. **mwk**

Łódź, Łowicz | Dokument o stanie wojennym

## „Internowani” Tomasza Świątkowskiego po premierze

29 października w łódzkiej kinie Charlie odbyła się premiera filmu łowiczaniego Tomasza Świątkowskiego – „Internowani”. Na razie nie wiadomo, kiedy film będzie można obejrzeć w Łowiczu, ale są plany zorganizowania w dniu 13 grudnia pokazu połączonego z obchodami rocznicy ogłoszenia stanu wojennego.

Zbiorem bohaterem jest grupa internowanych, sportretowanych wówczas na fotografii, podczas robienia zdjęć paszportowych na terenie łowickiego więzienia. W filmie owa sytuacja zostaje odtworzona powtórnie, z udziałem niegdysiejszych „internowanych”. W ten sposób dwa zdjęcia, to archiwalne i to wykonane współcześnie, określają ramy filmowej „podróży w czasie” – tak opisują film jego twórcy.

Autor scenariusza i reżyser, Tomasz Świątkowski, powiedział nam, że pracując nad filmem nagrał 60 godzin materiału. Powstał z tego film trwający godzinę. Pozostałe materiały,

zawierające cenne relacje osób internowanych w Łowiczu, zostaną zarchiwizowane i przeznaczone do badań historycznych.

Film przedstawia historie 19 internowanych, choć początkowo Świątkowski zakładał, że będzie on poświęcony tylko 6 osobom, widocznym na historycznym zdjęciu. Historie opo-

wiadane przez nich okazały się jednak tak ciekawe, że zdecydował się dotrzeć do następnych kilkunastu internowanych. – Może kiedyś powstanie z tego materiału serial dokumentalny... – marzy reżyser, przyznając, że to są plany mające szansę realizacji w bliżej nieokreślonej, odległej przyszłości. **mwk**



To właśnie zdjęcie były przyczynkiem do powstania filmu „Internowani”.



















# Sport

Szachy klasyczne | Półfinał Mistrzostw Polski Juniorów

## Awans w pięknym stylu

Na najważniejszą imprezę szachową w drugiej połowie roku Półfinał Mistrzostw Polski Juniorów w szachach „klasycznych” trener Robert Chojnowski zabrał 9 zawodników.

Trwające 6 dni eliminacje do przyszłorocznych Mistrzostw Polski odbyły się w Suchedniowie z udziałem 88 szachistek i szachistów, a nasz powiat reprezentowali zawodnicy UKS „Pałac” Nieborów, którzy startowali w 4 grupach wiekowych.

Awans do zawodów ogólnopolskich zapewniła sobie już wcześniej Zuzanna Mazgaj, która przez cały rok utrzymywała solidny (i wystarczający do awansu) ranking międzynarodowy ELO 1378 i nie startowała w tym turnieju. Oczekiwania były duże, lecz na koniec zada-

nie wykonał tylko Norbert Jagura. Awansował do Mistrzostw Polski drugi raz w swojej karierze na dodatek w pięknym stylu, zdobywając złoty medal i nie przegrywając w swojej grupie żadnej partii. „Wisienką na torcie” była dla niego również wypełniona norma na II kategorię szachową, którą zdobył z nadwyżką 25 oczek rankingowych (1825).

Bardzo blisko awansu byli również Wojciech Białas i Gabriel Jagura zajmując odpowiednio 5 i 6 miejsce w swoich grupach wiekowych.

– Były w półfinale srebrne i brązowe medale, ale jeszcze nikt nie wywalczył złota na tak ważnej imprezie. Norbert przeszedł do historii klubu, a dodatkowo uczynił to naprawdę

w pięknym stylu. Jego kilkuletnia praca przyniosła w końcu wynik, z którego wszyscy w klubie jesteśmy zadowoleni. Pozostali nie wypadli dobrze, wyjątkiem był Wojciech Białas walczący o awans do ostatniego dnia turnieju – powiedział trener Robert Chojnowski.

**Wyniki UKS "Pałac" Nieborów:**  
Norbert Jagura: (5,5 punktu) 1 miejsce – C 11 (złoty medal) – awans do Mistrzostw Polski na rok 2014; Wojciech Białas: (3,5) 5 miejsce – C 17; Gabriel Jagura: (4,0) 6 miejsce – C 11; – Jan Karczewski: (3,5) 7 miejsce – C 11; Mateusz Brzozowski: (1,0) 8 miejsce – C 17; Natalia Sobieraj: (3,0) 8 miejsce – D 11; Aleksandra Białas: (4,5) 9 miejsce – D 9; Eliza Placek: (4,5) 11 miejsce – D 9; Oliwia Kwil: (2,5) 15 miejsce – D 9.



LKS Pogoń Bełchów podczas turnieju o puchar Wójta Gminy Nieborów w meczu z drużyną ze Skierniewic.

Hokej na trawie | Mistrzostwa Polski Juniorek Młodszych

## LKS Pogoń Bełchów w Poznaniu

W rozgrywkach Mistrzostw Polski Juniorek Młodszych w hokeja na trawie drużyna LKS Pogoń Bełchów rozegrała dwa mecze w Poznaniu. W pierwszym z AZS Politechnika Poznańska padł wynik 10:0 dla poznanianek. W strugach deszczu i ze starszymi zawodniczkami nasze nie dały rady. Klub odwołuje się z weryfikacją meczu. W składzie poznanianek grały nieuprawnione zawodniczki.

W drugim meczu z UKS Pobjedziska koło Poznania bełchatowianki wygrały 9:2 (5:1) Koncert strzelecki rozpoczęła Łucja Kubel w 4 minucie, która zdobyła łącznie 4 bramki. Pozostałe

bramki strzeliły Marta Kowalska 4 i Klaudia Kunat 1.

W meczach grały jeszcze bramkarka Klaudia Wiesiołek oraz Weronika Burzyńska, Weronika Nowak, Maja Podkońska, Klaudia Kopka, Aleksandra Barańska i Aleksandra Zdanowska. Kierownikiem drużyny Daria Skrzypczyk.

Przypomnijmy, że hokej w Bełchowie istnieje od 2008 roku. W drużynie występują także dziewczęta okolicznych miejscowości: Bobrownik, Dzierżgowa, Dzierżgówka, Michałowka, a obecnie również Polesia.

Drużyna dziewcząt powstała również w Nieborowie.

■ AZS Politechnika Poznańska – LKS Pogoń Bełchów 10:0 (4:0)  
■ LKS Pogoń Bełchów – UKS Pobjedziska 9:2 (5:1)

1. LKS Rogowo	3	9	17-7
AZS Politechnika Poznań	2	3	22-2
2. LKS Pogoń Bełchów	1	3	9-2
3. KS Hokej Start Brzeziny	2	3	8-2
4. UKS Pobjedziska	4	0	2-50

26 października juniorki z Bełchowa rozegrały w Brzezinach mecz miejscowym KS Hokej Start, a 27 października w Gąsawie koło Żnina z LKS Rogowo. 8-9 listopada Najmłodsze zawodniczki wezmą udział w turnieju dzieci w Gliwicach. **ek**



Norbert Jagura przed rozgrywką. Jeszcze nie wiedział, że awansuje do Mistrzostw Polski.

REKLAMA

### ZAKŁAD GOSPODARKI MIESZKANIOWEJ W ŁOWICZU ogłasza pisemny przetarg nieograniczony NA NAJEM GARAŻY

położonych na terenie miasta Łowicza, przy ul.:

1. Armii Krajowej 43 B (garaż Nr 2) o pow. uż. 12,81 m<sup>2</sup> stawka minimalna 7,00 zł/m<sup>2</sup> (bez podatku VAT)
2. Armii Krajowej 43B (garaż Nr 3) o pow. uż. 20,07 m<sup>2</sup> stawka minimalna 7,00 zł/m<sup>2</sup> (bez podatku VAT)

• Oferty zgodne z regulaminem przetargowym powinny być złożone w zaklejonej kopercie, oznaczonej hasłem:

1. „Garaż Nr 2 – Armii Krajowej 43B”
2. „Garaż Nr 3 – Armii Krajowej 43B”

najpóźniej w dniu przetargu, tj. 08.11.2013 r. do godz. 11-tej w sekretariacie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Łowiczu, ul. Nowa 5.

• Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi w dniu 08.11.2013 r. w Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej w Łowiczu, ul. Nowa 5 o godz.:

1. Garaż Nr 2 – Armii Krajowej 43B 12<sup>00</sup>
2. Garaż Nr 3 – Armii Krajowej 43B 12<sup>30</sup>

• Wadium w wysokości: 200,00 PLN (od 1 oferty) należy wpłacić na konto bankowe Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Łowiczu ul. Nowa 5 w Banku Gospodarki Żywnościowej w Łowiczu S.A. 41 2030 0045 1110 0000 0236 8980 najpóźniej w dniu przetargu do godz. 11-tej przy czym, za chwilę faktycznego przekazania wadium uznaje się chwilę uznania konta ogłaszającego, a nie zaś chwilę obciążenia rachunku oferenta.

• Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który wygrał przetarg od zawarcia umowy.

• Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z regulaminem przetargowym, który znajduje się na tablicy ogłoszeń w ZGM w Łowiczu, ul. Nowa 5.

• Bliższe informacje dotyczące projektu umowy najmu garażu można uzyskać w Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej w Łowiczu, ul. Nowa 5.

• Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Łowiczu zastrzega sobie w szczególności możliwość odstąpienia od przetargu, lub podania, że przetarg nie dał rozstrzygnięcia bez określenia przyczyn.

• Garaże można oglądać w dniu 06.11.2013 r. w godz. 11<sup>00</sup> do 11<sup>30</sup>

**mfo**

Firma produkcyjno-handlowa z okolic Sochaczewa, w związku z dynamicznym rozwojem, prowadzi rekrutację na stanowisko:

**SPECJALISTA DS. OBSŁUGI KLIENTÓW ZAGRANICZNYCH – RYNEK WŁOSKI**

Od kandydatów oczekujemy:

- biegłej znajomości języka włoskiego
- znajomości języka angielskiego lub niemieckiego będzie dodatkowym atutem
- wykształcenia min. średniego
- uczciwości
- komunikatywności
- dobrej organizacji pracy własnej
- zaangażowania
- dyspozycyjności i elastyczności
- gotowości do podróży służbowych

W zamian oferujemy:

- ciekawą i odpowiedzialną pracę dla lidera rynku w swojej branży
- możliwość pracy i zdobycia doświadczenia w dynamicznie rozwijającej się firmie
- stabilne zatrudnienie
- stałe wynagrodzenie oraz premie adekwatne do osiadcanych wyników
- doskonałe kwalifikacje zawodowych

Osoby spełniające wymienione kryteria, zainteresowane współpracą z międzynarodową firmą oraz poszukujące możliwości rozwoju zawodowego i osobistego, prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego oraz zgodę na przetwarzanie danych osobowych na adres: [bsobolewski@mfo.pl](mailto:bsobolewski@mfo.pl) w treści prosimy wpisać: Specjalista ds. obsługi klientów zagranicznych – rynek włoski.

Upzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

**SKUP ZŁOMU**

najwyższe ceny - gotówka od ręki

**ŁOWICZ ul. Blich 2**

pn.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00

**512-611-814**

stalowego i metali kolorowych

**części samochodowe używane**

Stacja Demontażu Pojazdów Rząśno 13 tel. 664-006-089

**AUTO NA GAZ**

✓ montaż instalacji  
✓ serwis ✓ RATY

NAPRAWY: ▪ sprzęgieł ▪ silników  
▪ zawieszzeń ▪ hamulców  
▪ zbieżność kół ▪ rozrządy itp.

polecą: **AUTO NAPRAWA**  
inż. mech. **MAREK STREMBSKI**  
Łowicz, ul. Browarna 12  
tel. 509-555-369

**RATY**

**Tanie MEBLE z Niemiec**

Główno ul. Traugutta 6 tel. 661 233 728

**ZAPRASZAMY**

pn.-pt. 10-17, sob. 9-13  
[www.beatab-meble.pl](http://www.beatab-meble.pl)











Tradycyjne podziękowania zawodników dla najwierniejszych fanów KS Księżak.

Koszykówka | Puchar PZKosz Intermarché Basket Cup

## Pucharowe derby zdecydowanie dla Księżaka

■ **KSIĘŻAK Łowicz - MKS Skiernewice 92:66** (17:11, 22:24, 33:12, 20:19)

**Księżak:** Łukasz Bąk 15 (1x3), Kacper Kromer 13 (1x3), Maciej Siemienczuk 11, Piotr Trepka 8 i Bartłomiej Szczepaniak 7 (1x3) oraz Przemysław Malona 12, Bartosz Włuczynski 11 (3x3), Bartosz Królikowski 9, Marcin Kuczmera 2, Mateusz Gładki 2 i Jacek Kędzia 2.  
**MKS:** Mariusz Wójcik 19 (3x3), Adrian El-Ward 13 (1x3), Arkadiusz Kobus 10, Łukasz Owczarek 7 (1x3) i Kamil Nowicki 4 oraz Jacek Zieliński 8, Łukasz Mąkowski 3, Mariusz Łapiński 2, Marcin Żeliszewski i Marcin Krajewski.

**Sędziowali:** Konrad Lasocki i Mariusz Krzewiński. **Widzów:** 150.

Ekipa drugoligowego Księżaka Łowicz w środę 23 października zagrała mecz I rundy Pucharu PZKosz Intermarché Basket Cup z ekipą MKS Skiernewice. Podopieczni trenera Roberta Kucharka byli zdecydowanie lepsi od ekipy Łukasza Mąkolskiego i wygrali 92:66. W tym sezonie Puchar Polski przewiduje cztery rundy i rozgrywany w systemie jednoczesnym, gdzie przegrany odpada z zawodów. Po czwartej rundzie zostanie rozegrany Final Four. Trzy najlepsze drużyny na szczycie PZKosz otrzymają prawo gry w rozgrywkach centralnych Pucharu Polski, który organizowany będzie przez Polską Ligę Koszykówki. W I rundzie występowały prak-

tycznie same drużyny z II ligi. W środowym spotkaniu od pierwszych minut Księżacy objęli prowadzenie i nie oddali go do końcowego gwizdka. Goście w pierwszej połowie kilka razy zblżyli się do naszej ekipy, raz nawet na jedno oczko (27:26), ale do przerwy Księżacy wygrali 39:35.

Po zmianie stron łowiczanie byli bezlitośni dla swojego rywala. Zagraли mocniej w obronie i popisali się kilkoma efektywnymi szybkimi atakami. Po dobrej skuteczności Księżacy prowadzili po 30 minutach 72:47. W czwartej kwarcie trener Kucharek dał więcej pograć rezerwowym i łowiczanie ostatecznie wygrali pucharowe derby 92:66.

Najwięcej punktów w tym spotkaniu zdobył duet Łukasz Bąk (15) i Kacper Kromer. Najwięcej czasu na boisku spędził Marcin Kuczmera (25 minut) i Bartosz Królikowski (24). Po raz kolejny ponad 20 minut zagrał wychowanek UMKS Księżak Maciej Siemienczuk. Patrząc na statystyki, można zobaczyć, że łowicki szkoleniowiec realizuje swoje przedsezonowe zapowiedzi, w których podkreślał, że będzie robił wiele zmian, by każdy zawodnik miał swój wkład w zwycięstwo w każdym meczu.

W II rundzie Pucharu PZKosz Intermarché Basket Cup łowiczanie zagrają z ekipą Rosy II Radom. Mecz odbędzie się w Radomiu w środę 6 listopada. **zł**

PN | Echa meczu Pelikan - Wisła

## „Broda” wraca do gry

Gdy Pelikan, na stadionie przy ulicy Starzyńskiego, mierzył się z Wisłą Puławy to z boiska wiało nudą. Przyjrzyjmy się, więc wydarzeniom około boiskowym. Tutaj od razu rzuca się w oczy sytuacja kadrowa Ptaków. Mamy powrót po kontuzji, ale jedno nazwisko ubyło.

### Brodecki już trenuje

Uraz w ostatnich tygodniach wykluczył z gry Krzysztofa Brodeckiego. Doświadczony stoper Ptaków w niedzielę zasiadł jednak na ławce rezerwowych. Nie był jeszcze w pełni sił, aby wystąpić od pierwszej minuty. – Obecnie jest na etapie odrabiania zaległości. W niedzielę usiadł na ławce i liczyłem na to, że gdybyśmy musieli na koniec bronić wyniku, czy też zdobylibyśmy dużą przewagę i mieli kilka rzutów wolnych czy różnych, to wtedy mógłby wejść na główkę. Każdy wie, że ten element ma bardzo groźny. Jednak ani nie broniliśmy wyniku, ani nie mieliśmy takiej przewagi żeby Krzysiek mógł wejść na murawę – wyjaśnił Grzegorz Wesołowski.

Pod nieobecność „Brody” na stoperze obok Mykoli Dremluka grał Konrad Kowalczyk. Jego miejsce na boku zastąpił Radosław Dominić. Nie wydaje się jednak, że mając do dyspozycji zdrowego Brodeckiego szkoleniowiec drużyny nie będzie korzystał z jego usług. – Krzysiek Brodecki jest naszym podstawowym zawodnikiem. Raczej tak trzeba ustawiać linię obrony

żeby grał. To jest zbyt wartościowy piłkarz żeby siedział na ławce – uciął wszelkie spekulacje dość szybko trener Ptaków.

W osiemnastce meczowej zabrakło jednak Paschala Ekwueme. Nigeryjski napastnik dzień przed spotkaniem nabawił się urazu i nie był w stanie dokończyć treningu. Ciężko było w niedzielę powiedzieć cokolwiek o jego stanie zdrowia i o tym ile potrwa absencja. W najbliższym czasie przejdzie badanie USG, które pozwoli powiedzieć coś więcej.

### Wybić Siarce awans z głowy

W najbliższy piątek mamy 1. listopada – dzień ustawowo wolny o pracy. O dłuższym wypoczynku mogą zapomnieć jednak piłkarze. Pelikana w niedzielę czeka ciężki wyjazdowy mecz z Sيارką Tarnobrzeg, która po nie najlepszym początku sezonu teraz jest w ścisłej ligowej czołówce. Obecnie zespół prowadzony przez Tomasza Tułacza ma na koncie o dwa punkty więcej od Pelikana. Aż 19 z 23 punktów, które Sيارka do tej pory zgromadziła, tarnobrzeżanie zdobyli na domowym obiekcie.

Ostatnie trzy mecze u siebie Sيارka wygrała. Do spotkania z białozielonymi przystąpi jednak po porażce w Suwałkach z Wigrami 0:2. Najskuteczniejszym napastnikiem tej drużyny jest Marcin Truszkowski – autor sześciu bramek. Początek meczu pomiędzy tymi ekipami został zaplanowany na 13:30. **MaLi**

## PROGNOZA POGODY | 30.10.2013 - 6.11.2013

### SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtować będzie układ niżowy z nad Skandynawii, od czwartku wpływ układu wyżowego z nad południa

### ŚRODA - CZWARTEK:

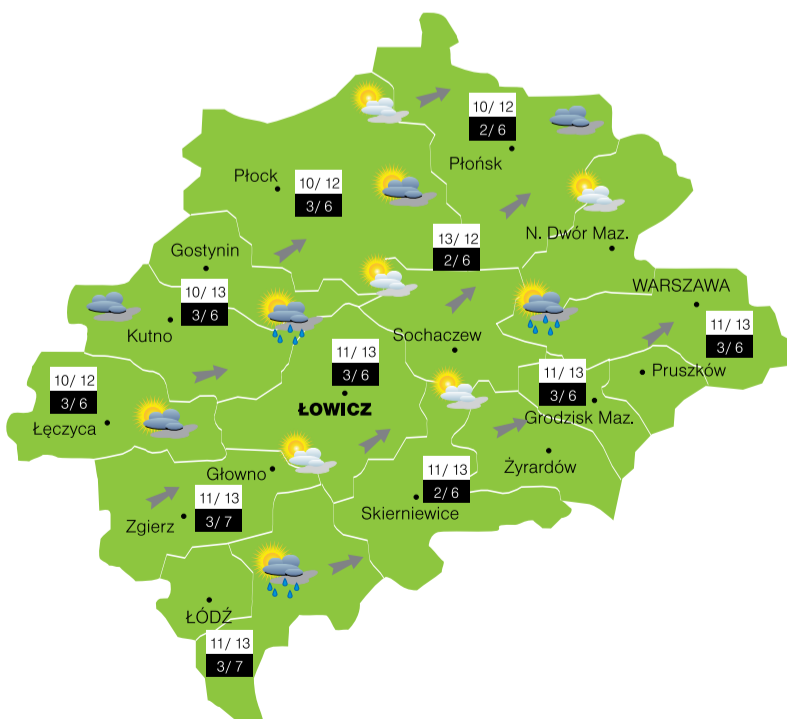
Pochmurno z przejaśnieniami, zachmurzenie duże, okresowo umiarkowane, okresowe opady, w czwartek pogodnie, zachmurzenie umiarkowane, miejscami małe, bez opadów. Widzialność umiarkowana/dobra, rano zamglenia. Wiatr zachodni, następnie południowy, słaby i umiarkowany. Temp. max w dzień: + 10 st. C do + 13 st. C. Temp. min w nocy: + 4 st. C do + 3 st. C, możliwe przygruntowe przymrozki.

### PIĄTEK - SOBOTA - NIEDZIELA:

Pogodnie, zachmurzenie umiarkowanego, od soboty pochmurno z przejaśnieniami, możliwe opady. Widzialność umiarkowana/dobra, rano zamglenia. Wiatr południowo-zachodni, południowy, słaby i umiarkowany. Temp. max w dzień: + 10 st. C do + 13 st. C. Temp. min w nocy: + 5 st. C do + 2 st. C., w piątek możliwe przygruntowe przymrozki.

### PONIEDZIAŁEK - WTOREK - ŚRODA:

Pochmurno z przejaśnieniami, zachmurzenie duże, okresowo umiarkowane, miejscami od środy możliwe opady deszczu. Widzialność dobra, rano zamglenia, opady umiarkowane. Wiatr południowy i południowo-zachodni, umiarkowany. Temp. max w dzień: + 11 st. C do + 13 st. C. Temp. min w nocy: + 7 st. C do + 4 st. C.



### PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA:

Pogoda na ogół korzystnie wpływa na nasze samopoczucie. Dobra sprawność fizyczna i psychofizyczna.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS



Łowicki Klub Taekwondo z reprezentacją klubu Wiking.

Taekwondo | Tang Soo Do

## Łowicki klub zdobywa medale

W Pionkach odbyły się już VI Otwarte Mistrzostwa Polski Tang Soo Do. Jak co roku, Łowicki Klub Taekwondo systematycznie uczestniczy w tych zawodach. Nasza reprezentacja, razem z reprezentacją klubu WIKING z Sochaczewa, wyjechała w następującym składzie: Krzysztof Buczyński – instruktor, Kacper Masztanowicz, Dominik Pawłowski, Patryk Brzozowski, Kamil Kuśmierk, Radosław Brodecki, Damian Zimny i Hubert Wojciechowski.

W zawodach brało udział około 250 zawodników z 35 klubów z całej Polski. Byli przedstawiciele Taekwondo ITF, Taekwon-

do WTF, Karate, Kung-fu, Kick Boxing, Thai Boxing i Tang Soo Do. Zawodnicy startowali w następujących konkurencjach: semi i light kontakcie, formach tradycyjnych i formach z bronią, wyskokach dosiężnych oraz rozbiciach desek. Łowiczanie startowali w Formach tradycyjnych, formach z bronią i Damian Zimny w walkach semi i light kontakt. Po zwycięskiej rywalizacji w które coraz trudniej o zwycięstwo zdobyliśmy 6 medali: Krzysztof Buczyński – złoty i brązowy, Patryk Brzozowski – srebrny, Kamil Kuśmierk – brązowy, Hubert Wojciechowski – brązowy i Radosław Brodecki – brązowy.





Koszykówka | 4. kolejka II ligi męskiej

# Księżak pokonał Rosę Radom po nerwowej końcówce

Po raz trzeci w tym sezonie wygrali koszykarze drugoligowego Księżaka Łowicz, rywalizujący w II lidze koszykówki (grupa C). W sobotni wieczór w Łowiczu w hali OSiR nr 2 na ulicy Topolowej w meczu 4. kolejki łowiczanie pokonali Rosę II Radom 69:65. Podopieczni trenera Roberta Kucharka zapewnili sobie zwycięstwo w samej końcówce. Cały mecz był bardzo wyrównany i emocjonujący.

W pierwszej kwarcie łowiczanie musieli gonić rywala, ale w końcówce po „trójce” Bartłomieja Szczepaniaka i punktach spod kosza dobrze grającego Łukasza Bąka, wyszli na prowadzenie 18:16. Druga odsłona była bardzo wyrównana. W 18. minucie Księżacy wygrywali 36:32, jednak po chwili goście odrobili stratę i do przerwy ekipa z Radomia prowadziła 40:38. Po 30. minutach łowiczanie prowadzili 57:55, głównie dzięki świetnej postawie najwyższego w zespole (210 cm) Łukasza Bąka. Dobrze spisywał się również Przemysław Malona, który walczył ambitnie na deskach. W ostatniej kwarcie było sporo emocji, ale mało dobrej koszykówki. Obydwa zespoły zagrała bardzo nieskutecznie, ale w najważniejszym momencie w ostatnich minutach

więcej zimnej krwi zachowali Księżacy i to oni wygrali mecz 69:65. Ostatnie dwa oczka zdobył po rzutach wolnych Piotr Trepka i rywalom zostało 18 sekund na odrobienie 4 oczek, co okazało się niemożliwe.

– Bardzo się cieszę z tego zwycięstwa, ponieważ nie był to najlepszy mecz w naszym wykonaniu. Jednak drużyna pokazała charakter w końcówce meczu i rozstrzygnęła go na swoją korzyść. Warto dodać, że rywal, mimo młodego składu był bardzo groźny. Ekipa Rosy w kategorii Juniorów U-20 zdobyła wicemistrzostwo Polski. Teraz przed nami trudny mecz w Skierniewicach. W sobotę 2 listopada jedziemy walczyć o zwycięstwo, choć faworytem będzie zespół ze Skierniewic, który w poprzednim sezonie był wyżej w końcowej tabeli i zajmuje wyższą lokatę w rankingu – powiedział po meczu trener Robert Kucharek.

Po 4. kolejce łowiczy koszykarze awansowali na 3. miejsce w tabeli grupy C. W sobotę 2 listopada Księżak zagra na wyjeździe w Skierniewicach. **zł**

■ **KS Księżak Łowicz - Rosa II Radom 69:65** (18:16, 20:24, 19:15, 12:10)  
**Księżak:** Łukasz Bąk 23, Bartłomiej Szczepaniak 15 (3x3), Bartosz



Łukasz Bąk (14) był najlepszym graczem Księżaka w sobotnim meczu.

Wtuczyński 4, Maciej Siemierczuk 2 i Kacper Kromer oraz Przemysław Malona 14, Bartosz Królkowski 7, Piotr Trepka 2, Marcin Kuczmira i Jacek Kędzia.

**Rosa II:** Robert Cetnar 20 (1x3), Jakub Schenk 13 (2x3), Mikołaj Stopierzyński 8 (1x3), Łukasz Sobuta 2 i Maciej Parszewski 2 oraz Piotr Kuczyński 10, Jakub Stanios 9 (1x3), Kamil Michałowski 1, Mateusz Gos.

**Sędziowali:** Filip Wudecki i Michał Rogalski. **Widzów:** 200.

■ **4. kolejka II ligi - grupa C:** KS Księżak Łowicz - Rosa Sport II Radom 69:65, AZS AWF gmedia.pl Kraków - MKS Skierniewice 71:80, SKK Siedlce - BKS Tur Bielsk Podlaski 88:72, KS Pułaski Warka - TS Wisła Kraków 111:76, Sokół Ostrów Mazowiecka - KS Piaseczno 71:77, UMKS Kielce - AZS AGH Alstom Kraków 78:74.

1. SKK Siedlce	8	4	371-269
2. UMKS Kielce	8	4	299-268
3. <b>KS Księżak Łowicz</b>	7	4	<b>317-268</b>
4. AZS AGH Alstom Kraków	7	4	320-281
5. MKS Skierniewice	7	4	320-300
6. Rosa II Radom	6	4	259-243
7. KS Pułaski Warka	5	4	304-298
8. KS Piaseczno	5	4	323-345
9. AZS AWF gmedia.pl	5	4	277-297
10. BKS Tur Bielsk Podlaski	5	4	287-331
11. TS Wisła Kraków	5	4	301-365
12. Sokół Ostrów Maz.	4	4	243-356

Piłka nożna | 14. kolejka II ligi

# Pierwszy raz bez bramek

■ **Pelikan Łowicz - Wisła Puławy 0:0**

**Pelikan:** Adrian Olszewski - Radosław Domińczak, Mykola Dremluik, Konrad Kowalczyk, Damian Ceglarz - Maciej Wyszogrodzki (64 Damian Kosiorek), Piotr Koman, Patryk Pomianowski (88 Daniel Gołuch), Mariusz Solecki, Michał Adamczyk (64 Patryk Bojańczyk) - Adrian Świątek.

**Żółta kartka:** Piotr Koman (7) - Pelikan. **Sędziował:** Piotr Łęgosz (Włocławek). **Widzów:** 900.



W meczu z Wisłą Puławy Pelikan nie zdobył żadnego punktu.

Po porażce z Wigrami Suwałki w poprzedniej kolejce kibice i piłkarze Pelikana liczyli na trzy punkty w meczu z Wisłą Puławy. Zwycięstwo w tym spotkaniu było dla białozielonych ważne. Po wynikach z piątku i soboty łowiczanie niebezpiecznie zbliżyli się w okolice strefy spadkowej, do tego Duma PoWiśła miała na koncie tyle samo punktów co zespół Ptaków.

Pelikan wciąż jest jedną z najsilniejszych drużyn w II lidze. Na domowym obiekcie białozieloni zdobywali przed tą serią gier średnio po-

nad dwie bramki na mecz. Wisła Puławy również ma niezłą ofensywę, a do tego w jej szeregach występuje jeden z najsilniejszych piłkarzy w całej lidze, współlider klasyfikacji najsilniejszych strzelców - Konrad Nowak. Tymczasem, dość licznie zgromadzeni na trybunach fani nie doczekali się żadnych bramek. Po raz pierwszy w tym sezonie mecz z udziałem Ptaków zakończył się bezbramkowym remisem.

Kibice oglądali szybki mecz, w którym niewiele było przerw

w grze. Było to jednak słabe widowisko. W początkach obu ekip dominowały niedokładność i chaos, składne oraz przemyślane akcje można było policzyć na palcach u jednej ręki. Przekładało się to na sytuację podbramkową i w całym spotkaniu za wielu ich nie było.

Pierwszy warty odnotowania strzał w 16. minucie meczu oddał Michał Adamczyk. Kapitan Ptaków uderzył z rzutu wolnego, a Nazar Penkovets jedną ręką wybił piłkę na rzut różny.

Do sporych kontrowersji doszło po kolejnym kwadransie gry. Po strzale głową Mariusza Soleckiego piłkę ręką ewidentnie zagrał Jason Gorskie, ale arbiter uznał, że było to niezamierzone działanie.

Ta sytuacja pobudziła piłkarzy do lepszej gry i ostatnie 15 minut było trochę ciekawsze. Swoje okazje mieli także goście. Najpierw w polu karnym dwójką obrońców zakreślił Dawid Pożak, ale jego strzał na długi słupek z ostrego kąta był niecelny. Po chwili Konrad Nowak osiemniżył Konrada Kowalczyka odbierając mu bez trudu piłkę. Napastnik puławian był sam w polu karnym, miał przed sobą tylko bramkarza, ale nieatakowany przez nikogo uderzył pół metra obok słupka.

Końcówka tej części gry należała do łowiczanie. W 38. minucie Adrian Świątek zdecydował się na strzał przed pola karnego, nieczysto trafił piłkę, a ta trafiła do Mariusza Soleckiego, który bez trudu skierował ją z kilku metrów do bramki. Zawodnik Ptaków był jednak przy tym na spalonym i arbiter gola nie uznał. Po chwili mocno w pole karne dośrodkował Michał Adamczyk, a do piłki minimalnie spóźniony był Ma-

ciej Wyszogrodzki. Kilkadziesiąt sekund później kapitan Ptaków znów dokładnie posłał piłkę do partnera. Głową niecelnie uderzył Świątek, wydaje się, że napastnik mógł zostawić piłkę naddbijającemu partnerowi, któremu łatwiej byłoby groźnie uderzyć z linii pola karnego.

Niezbud efektywna i kompletnie nieefektywna dla obu jedenastek pierwsza połowa zakończyła się dwoma zmianami w zespole gości w przerwie. Trener Wesołowski zdecydował się na rozszadę o 20 minut później, ale również od razu podwójną.

Tymczasem na murawie wciąż się niewiele działo. Piłkarze z obu stron notowali niezliczoną ilość strat. Grali nerwowo i nie potrafili dłużej utrzymać się przy piłce. Gospodarze miewali momenty, w których osiagali wyraźną przewagę i spychali przeciwnika do głębszej defensywy, ale nie potrafili ich udokumentować bramką. Dwukrotnie z dystansu groźnie strzelał Mariusz Solecki, ale jego uderzenia były nieznacznie niecelne.

Białozieloni rzadko również dośrodkowywali piłkę w pole karne. Najgroźniejsza była centra Damiana Ceglarza, tutaj jednak również Wyszogrodzki nie zdążył zamknąć akcji. **str. 35**

## ŁOWICKI INFORMATOR SPORTOWY

### SOBOTA, 2 LISTOPADA:

- 11:00 - boisko w Sieradzu; 10. Kolejka Wojewódzkiej Ligi Deyna; KS Warta Sieradz - Pelikan Łowicz;
- 11:00 - boisko w Sieradzu; 10. Kolejka Wojewódzkiej Ligi Michałowicz; KS Warta Sieradz - MUKS Pelikan Łowicz
- 12:00 - boisko w Radomsku, 10. kolejka Wojewódzkiej Ligi Kuchar; Szóstka Radomsko - Pelikan Łowicz
- 12:00 - hala w Skierniewicach; 5. kolejka II Ligi Koszykówki Męskiej; MKS Skierniewice - KS Księżak Łowicz;

### NIEDZIELA, 3 LISTOPADA:

- 11:00 - boisko w Domaniewicach; 12. kolejka Skierniewickiej Ligi Okręgowej Seniorów w PN; Vagat Domaniewice - Pelikan II Łowicz;
- 11:00 - boisko w Placencji; 12. kolejka Skierniewickiej Klasy A Seniorów w PN; Dar Placencja - GLKS Wotuczka;
- 11:15 - boisko w Wygodzie; 12. kolejka Skierniewickiej Klasy A Seniorów w PN Zryw Wygoda - Macovia Maków;
- 11:30 - boisko w Stupiu; 12. kolejka Skierniewickiej Ligi Okręgowej Seniorów w PN; OLYMPIC Stupia - ORLETA Cieladz;
- 11:30 - boisko w Bednarach; 12. kolejka Skierniewickiej Ligi Okręgowej Seniorów w PN; Czarni Bednary - Laktoza Łyszkowice

### PONIEDZIAŁEK, 4 LISTOPADA:

- 18:00, hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II; IX turniej o Mistrzostwo Łowicza w Szachach Błyskawicznych;

## Futsal Zgłoszenia do ŁoLiF do 5 listopada

Wielkimi krokami zbliża się start XXI już edycji piłkarskiej rywalizacji halowej w Łowiczu. Start I i II Łowickiej Ligi Futuru organizatorzy przewidzeli na weekend 23-24 listopada, tydzień później powinna rozpocząć się rywalizacja drużyn w III i IV lidze. Z I ligi dotychczas zgłosiły się niemal wszystkie drużyny (z wyjątkiem Fantazji Główny). Słabiej wygląda rejestracja na specjalnie stworzonym do tego profilu: [www.osir.low.pl/lolif](http://www.osir.low.pl/lolif) w pozostałych ligach, zwłaszcza w II lidze. Organizatorzy proszą o rejestrację drużyn w ostatecznym terminie do 5 listopada. **zł**

ISSN 1231-479X



4 4 >

9 77 1 23 1 47 9 1 3 2



# ŁOWICZANIN

## Kwartalnik historyczny

Rok XI, nr 3 (42)

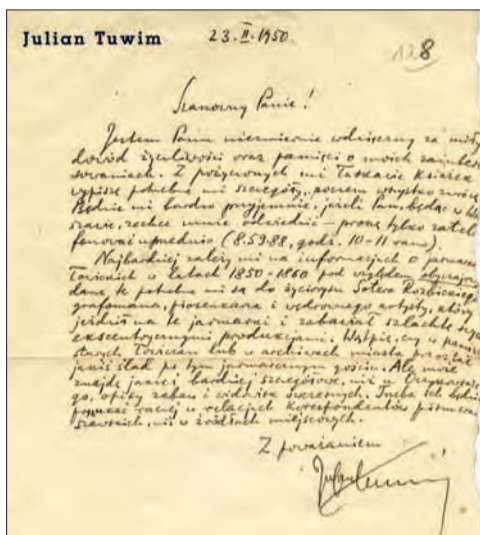
ISSN 1730-9581

Październik 2013

Sprzedaż łącznie z Nowym Łowiczaniem i Wieściami z Głowna i Strykowa

# Tuwim w Archiwum

**Czy coś łączy Tuwima z Łowiczem? Nie znalazłem dotąd potwierdzenia, by poeta odwiedził nasze miasto. Natomiast przed kilku laty odkryłem w łowickich zbiorach archiwalnych jego trzy krótkie listy, skierowane do doktora Zygmunta Pągowskiego (1905-1974), postaci wielce zasłużonej dla życia społecznego i kulturalnego Łowicza II połowy minionego wieku. Przypadająca w tym roku 60. rocznica śmierci poety, jak również ustanowiony przez Sejm obecny rok „Rokiem Juliana Tuwima”, dają okazję do ujawnienia po raz pierwszy Czytelnikom Kwartalnika tej interesującej korespondencji.**



List Juliana Tuwima do Zygmunta Pągowskiego z 23 II 1950 r., ze zbiorów Archiwum Państwowego w Łowiczu

Dwa pierwsze z listów Tuwima do Pągowskiego z 1950 r. są pisane odręcznie, ostatni zaś datowany na 1951 r., sporządzony jest na maszynie. Warto je przytoczyć w całości z uwagi na treść oraz metodologię zbierania przez Tuwima informacji źródłowych. Inny powód jest oczywisty – stanowią dowód przyjaznych kontaktów pomiędzy znakomitym poetą i pisarzem a znanym z kolekcjonerskich pasji do dzieł sztuki i książek lekarzem z Łowicza. O tym, że kontakty takie miały miejsce dłuższy

czas wskazuje już pierwszy z zachowanych archiwalnych listów.

23 II 1950  
Szanowny Panie!

Jestem Panu niezmiernie wdzięczny za miły dowód zyczliwości oraz pamięci o moich zainteresowaniach. Z pożyczonych mi taskawie książek wypiszę potrzebne mi szczegóły, po

czym wszystko zwrócę. Będzie mi bardzo przyjemnie, jeżeli Pan, będąc w Warszawie, zechce mnie odwiedzić – proszę tylko zatelefonować uprzednio (8.59.88, godz. 10-11 rano).

Najbardziej zależy mi na informacjach o jarmarkach łowickich w latach 1850-1860 pod względem obyczajów, dane te potrzebne mi są do zyciorysu Sotera Rozbickiego, grafomana, piosenkarza i wędrownego artysty, który jeździł na te jarmarki i zabawił szlachtę swymi ekscentrycznymi produkcjami. Wątpię, czy w pamięci starych łowiczian lub w archiwach miasta pozostał jakiś ślad po tym jarmarcznym gościu. Ale może znajdę jakieś bardziej szczegółowe, niż u Oczykowskiego (w „Przechadzce po Łowiczu” – MW), opisy zabaw i widowisk ówczesnych. Trzeba ich będzie poszukać raczej w relacjach korespondentów pism warszawskich, niż w źródłach miejscowych.

Z poważaniem  
Julian Tuwim

Kim był wymieniany w liście Rozbicki i skąd brało się zainteresowanie Tuwima tą postacią? Zaczniemy najpierw od odpowiedzi na drugą część pytania. Poeta przez całe niemal życie gromadził różne kuriosa z marginesów literatury – zapomniane dzieła dziwaków i grafomanów. Wyrazem tego osobliwego kolekcjonerstwa była antologia ich tekstów, wydana w „Czytelniku” przez Tuwima w 1950 r. i zatytułowana „Pegaz dęba, czyli panopticum poetyckie”.

W niej też znalazły się utwory Rozbickiego, które ze wszystkich prezentowanych w zbiorze mogą najbardziej zadziwiać swą treścią. Tuwim prowadził na temat ich autora kwerendę źródłową i stąd zapewne znalazł się na końcu książki jego dopisek, aby „osoby posiadające jakiegokolwiek dane biograficzne i bibliograficzne o życiu i „twórczości” wierszoklety, przekazywały o nim informacje”.

W istocie pisarstwo Sotera Rozbickiego (1823-1876), jak i jego osoba mogły uchodzić za wyjątkowo dziwaczne. Na opinię króla grafomanów zapracował rzetelnie, wydając w Warszawie zbiory poezji i prozy, które swą treścią fałszywie z jednej strony ówczesne kanony obyczajowe, z drugiej zaś były przejawem czystego nonsensu. Pisał też teksty piosenek, komponował, a nawet publikował nuty do swych utworów. Własne książki sprzedawał często osobiście, a swe utwory wyśpiewywał przy akompaniowaniu gitary lub skrzypiec w warszawskich kawiarniach i winiarniach oraz na prowincji. W celach reklamowych – dziś powiedzieliśmy promocyjnych – starał się stworzyć wokół siebie aurę niezwykłości, plotki i sensacji, występując wieczorami w ozdobionej lampionami własnej kawiarni, ubrany we frak i... bosol! Cały ten artystyczny anturaż Rozbickiego miał rzecz jasna określony cel, który wskazał chyba trafnie Janusz Dunin w biogramie zamieszczonym w „Polskim Słowniku Biograficznym”, określając jego postać „jednym z nielicznych płodnych literatów, którzy za cel sztuki stawiali wyłącznie bawienie publiczności”.

Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że Rozbicki popełnił również dwa „dzieła”, które przynajmniej pośrednio potwierdzają jego pobyt w dawnym prymasowskim grodzie. Pierwszy, zatytułowany „Szczupak i Łowicz”, pozwolił sobie zacytować w całości za opublikowanym w 1958 r. tomem satyrycznych, purnonsensowych tekstów pt. „W oparach absurdu”, autorstwa Antoniego Słonimskiego i Juliana Tuwima.

Pytała raz papuga szczupaka,  
dlaczego nie nosi fraka?

A on jej na to:

ponieważ w Łowiczu są walne jarmarki,  
gdzie sprzedają osły i formalki.

Z tego się wywodzą morały,  
że młode wróble w karty grały.

Utwory o podobnej, absurdalnej treści wypełniają zresztą w całości wydany w 1856 r. wybór „Bajek ulubionych humorystycznych”, we wstępie którego Rozbicki pisał z niekłamną dumą i najzupełniej poważnie, że „bajeczki te obiegają z ust do ust; od najwyższych do najniższych stanów, od najstarszych do najmłodszych”.

dok. na str. II

# Miłość i metodyka: Sergiusz i Helena Halpernowie

**O nauczycielach myślimy rozmaicie. Z jednymi wiążą się miłe wspomnienia lat szkolnych, z drugimi – bywa – zgoła inne. Bardzo rzadko jednak ich postacie kojarzą się nam z wielką romantyczną miłością. A taka właśnie połączyła przed 85 laty dwoje łowickich pedagogów.**

Nasze cienie w Łowiczu, co razem tak wolno i równo szły przed nami w bezdennej przestrzeni, by już nigdy nie wrócić, a w ich ślady drugie cienie... Nasze powroty w Łowiczu z dworca przez bezładną Podrzeczną, czasem bez słowa rozmowy, tembardziej gdy był wiatr, i wzajemne spojrzenia, tak dużo, tak dobrze mówiące. [...] Nasz spacer na cmentarz z jabłkami i ustalenie pojęć: ja, Ty i my. Spacer wzdłuż strumyka od szosy do cmentarza, niemożliwość dojścia, odpoczynek nad wodą w miejscu, gdzie woda bełkocze i się gniewa”. Ten piękny, poetycki fragment listu wyszedł spod pióra Sergiusza Halperna. Profesor fizyki w miejscowym seminarium pedagogicznym tak pisał w 1928 r. do Heleny Kopińskiej, nauczycielki geografii w tutejszej szkole powszechnej nr 2.

Kiedy się poznali, młodość mieli już za sobą. On, absolwent uniwersytetu w Petersburgu, z kilkunastoletnim doświadczeniem zawodowym, dobiegał czterdziestki. Ona liczyła lat 31. Chociaż oboje od kilku lat mieszkali w Łowiczu, gdzie mieli spędzić resztę życia, pobrali się w swej rodzinnej Warszawie, u Najśw. Zbawiciela.

Nie mieli hucznego wesela, lecz tylko skromne przyjęcie w prywatnym mieszkaniu. Na tyle pozwalały ich nauczycielskie uposażenia, a w dodatku Sergiusz był kawalerem „z odzysku”. Jego pierwsze małżeństwo zakończyło się unieważnieniem, kiedy okazało się, że poprzedni mąż jego wybranki, uznany za zmarłego w Baku podczas rewolucji bolszewickiej, przeżył wojnę domową i wrócił z Rosji do Polski. dok. na str. III



Helena z Kopińskich i Sergiusz Halpernowie (siedzą w środku) podczas uroczystości weselnych 1 VII 1928 r. Z prawej siostra Maria Kopińska. Fot. ze zbiorów autora



dokończenie ze str. I

# Miłość i metodyka: Sergiusz i Helena Halpernowie

Wielki osobisty dramat, jakich jednak wiele wydarzyło się w tamtych niespokojnych czasach. Chyba zresztą ani Sergiuszowi, ani Helenie nie zależało na pompie i rozgłosie. Życiorysy ich obojga są zapisem długoletniej, cichej, rzetelnej pracy w służbie oświaty polskiej.

## Z dwóch światów

Połączyło ich gorące uczucie, chociaż dorastali w zupełnie różnych światach.

Halpern wywodził się z żydowskiego mieszczaństwa. Jego ojciec był lekarzem i właścicielem kamienicy w Warszawie, przed I wojną światową pracował w Grodnie. Sergiusza, a także dwoje młodszych dzieci, ochrzczono w Cerkwi prawosławnej. Wszyscy troje, już jako dorośli, przeszli w latach 20. na katolicyzm. Sergiusz zaś swój pierwszy ślub zawarł w zborze kalwińskim, do którego należała jego pierwsza żona.

Ale ta mnogość wyznań nie wynikała z perypetii wiary, lecz ze stopniowej asymilacji. Rodzice, oficjalnie jeszcze starozakonni, skłaniali się ku kulturze rosyjskiej. Ich dzieci natomiast zostały szczerymi polskimi patriotami. Brat Sergiusza, Lucjan, walczył w wojnie z Sowietami, później zaś ukończył studia prawnicze i został adwokatem. Najmłodsza z rodzeństwa Irena wybrała profesję gimnazjalnej nauczycielki historii i geografii, wyszła za mąż za zawodowego oficera Feliksa Sikorskiego. W kwietniu 1940 r. Lucjan Halpern wraz z Sikorskim zostali rozstrzelani przez NKWD w lesie katyńskim.

Z innych kręgów społecznych pochodziła Helena. Ze strony ojca, właściciela gospodarstwa ogrodniczego pod Warszawą, było to niezamożne ziemiaństwo, po matce zaś – stołeczna polska inteligencja i przedsiębiorcy. Duży wpływ na jej aspiracje miała ciotka, Helena Willman-Grabowska, światowej sławy iranista i indolog, wykładowca paryskiej Sorbony i pierwsza kobieta profesor w dziejach Uniwersytetu Jagiellońskiego. Notabene to po niej Halpernowa otrzymała imię.

Oba tak różne środowiska rodzinne łączył gorący patriotyzm. Najstarszy brat Heleny był za czasów carskim więźniem X Pawilonu Cytadeli warszawskiej, dwaj inni służyli w 1920 r. w 3 Pułku Ułanów Dzieci Warszawy. Jej decyzja, by poświęcić się pracy w szkolnictwie, nie była efektem jedynie osobistych skłonności, lecz także chęci włączenia się w budowę odrodzonej Rzeczypospolitej.

## Na Bratkowicach

Halpernowie zamieszkali razem na Bratkowicach. Nigdy nie doczekali się wspólnego potomstwa, wychowywali jednak córkę Sergiusza z pierwszego małżeństwa, Basię, i bratanka Heleny, osieroconego we wczesnym dzieciństwie i przysposobionego przez nią.

Serdeczną atmosferę ich domu, wzajemne ciepłe i bliskie relacje, które nie odróżniały ich od naturalnych rodzin, doskonale pamięta córka ich przyjaciół, Ewa Zbudniewek. Oraz wspólne wędrowki po Tatrach, których przyrodę oboje bardzo kochali. Od lat 30. wakacyjne miesiące spędzali co roku w Bukowinie. Helena знаła na pamięć wiele wierszy, które recytowała dzieciom, w tym cały poemat Na jagody Konopnickiej. W latach powojennych Sergiuszowi, już blisko 60-letniemu, niekiedy brakowało sił podczas górskich wycieczek. Podpierał się wówczas laską, a czasem stosował znaną wśród wędrowców receptę na zmęczenie i wspinając się szlakiem, szedł tyłem.



Helena Kopsińska (z lewej) z siostrą Marią, ok. 1920 r. Fot. ze zbiorów autora

Okna łowickiego mieszkania Halpernow, dziś pod adresem Żabia 10, wychodziły na nie istniejący obecnie ogród pomologiczny. Z obrosniętego dzikim winem balkonu, zawsze pełnego kwiatów, świetnie widać „dwójkę”, gdzie uczyła Helena. Jej dawne uczennice, które między sobą nazywały nauczycielkę „Halusią”, zapamiętały jej eleganckie bluzki z pięknymi broszkami. Od śmierci męża w 1955 r. ubierała się zawsze na czarno i kiedy po lekcjach nie zastało się jej w domu, było pewne, że spotka ją przy grobie Sergiusza. Ale wdowieństwo nie przyćmiewało posępną aurą smutku właściwego jej ciepła i serdeczności.

„Miałam to szczęście, że uczyło mnie jeszcze wielu przedwojennych nauczycieli – wspomina obecna dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 Teresa Domińczak. – Po latach w pamięci zostają obrazy. Pani Halpernowa, filigranowa i szczupła, nie siadała za biurkiem, lecz stojąc bliżej uczniów, przysiadła na pierwszej ławce. Jej lekcje były barwnymi opowieściami, które łatwo się zapamiętywało. Nie przynosiła torby pełnej książek i nie kładła ich na stoliku, tylko wszystko miała w głowie. Nie pamiętam, żeby później trzeba było uczyć się z podręcznika. Budziła w nas szacunek pozbawiony strachu”.

Zuzanna Stelmachowska, która dzisiaj jest księgową w tej szkole, mówi, że słuchając Heleny Halpern miało się wrażenie, że nauczycielka

dużo jeździła po Polsce. Opisywała rozmaite miejsca, tak jakby znała je z własnej obserwacji. W czasach, gdy do ilustrowania wykładów służyły głównie zbierane pocztówki, dar opowiadania u pedagoga był nie do przecenienia.

Na inny aspekt nauczania zwraca uwagę Krzysztof Górski, wychowanek z początku lat 60. Lekcje geografii były dlań też okazją do poznawania prawdy o dziejach najnowszych Polski. „Pani Halpernowa najodważniej z nauczycieli mówiła o sprawach, o których wtedy jeszcze nie uczono. To od niej dowiedziałem się o AK, Szarych Szeregach, Katyniu. Pokazywała nam pamiętki po swoim mężu, mówiła o pracy w konspiracji. Pokazała nam inne spojrzenie na historię, wtedy bardzo niedawną.”

## Konspirator daltonista

Dla Halpernow była to oczywiście nie tyle historia, co sprawy znane im z własnych doświadczeń. Oboje uczyli na tajnych kompletach. Sergiusz, od 1934 r. pracujący równocześnie w liceum pedagogicznym oraz w gimnazjum im. ks. Poniatowskiego, był jednym z najbliższych współpracowników dyrektora tej drugiej szkoły, Jana Zbudniewka, kierującego podziemnym szkolnictwem średnim i pełniącego funkcję Delegata Rządu na obwód łowicki.

O zaufaniu, jakim darzono Halperna, świadczy fakt, że powierzono mu zarówno pełną wiedzę o strukturach konspiracyjnej oświaty, jak też prowadzenie jej finansów. „Za naukę pobieraną w tajnych kompletach uczniowie uiszczali opłaty miesięczne uzależnione od sytuacji materialnej rodziców – pisze historyk regionalista Jerzy Maciejak. – Były one przekazywane w gotówce lub w produktach żywnościowych, takich jak: tłuszcz, mąka, kasze, cukier. [...] Należność w gotówce zbierał przez cały okres Sergiusz Halpern i dzielił je między wykładowców.”

Nielegalne zajęcia prowadzono w warunkach domowych, nie dysponując większością pomocy dostępnych w pracowniach szkolnych. Mimo to lekcje zachowały atrakcyjność i zapadały w pamięć młodych ludzi nie tylko ze względu na towarzyszącą im aurę konspiracji. Jak wspominał niedawno jeden z ówczesnych uczniów, ks. prał. Stefan Wysocki, „Pan Halpern dzięki swemu talentowi pedagogicznemu potrafił rozwinąć w nas zamiłowanie do fizyki. Jego skojarzenia zasad fizyki z życiem codziennym pozwalały zaznajamiać słuchaczy z różnymi procesami, a traktowanie przez Profesora swego przedmiotu jako czegoś wyjątkowego urzekło nas”.

W pamięci i przed-, i powojennych uczniów i nauczycieli Sergiusz Halpern zapisał się dzięki wyjątkowym zdolnościom do przekazywania wiedzy w formie zrozumiałej i ciekawej dla młodzieży. Szczególne wrażenie musiały wywierać przeprowadzane przez niego eksperymenty chemiczne, gdyż – wedle relacji Ewy Zbudniewek – był on całkowitym daltonistą. Wymieszawszy odczynniki w próbkach, miał ponoć zwyczaj zwracać się do uczniów: „Proszę Państwa, ja kolorów nie rozróżniam. Jeżeli ciecz wyszła koloru różowego, to znaczy, że doświadczenie się udało”.

## Boczny tor dziejów

W Polsce Ludowej Halpernowie z trudem odnajdywali dla siebie miejsce. Jedynym sensem ich wysiłków pozostała troska o możliwie prawidłowy rozwój i edukację młodzieży. Sergiusz nie wrócił do pracy w liceum pedagogicznym, które stało się kuźnią kadr nauczycielskich o profilu jednoznacznie komunistycznym. Przez kilka lat był w gimnazjum zastępcą Zbudniewka, dopóki ten w 1952 r. nie utracił stanowiska dyrektorskiego wskutek intryg aktywistów ZMP.

Halpern uczył w szkole aż do swego przedwczesnego odejścia, które uchroniło 65-letniego wtedy pedagoga z przeszło 40-letnim stażem od przymusowego odesłania na emeryturę. Również Helena pozostała czynnym pedagogiem niemal do samego końca życia. Z posady w „dwójce” zwolniono ją dopiero po 51 latach pracy, i to wbrew jej protestom. Już kilka miesięcy po przeniesieniu w stan spoczynku, w Wielkanoc 1971 r. zapadła na zdrowiu i po kilku dniach zmarła.

Małżonkowie zostali pochowani we wspólnym grobie na cmentarzu Emaus, którym opiekuje się Koło Wychowanków i Wychowanek Szkół Średnich Ogólnokształcących w Łowiczu. I choć od śmierci Halpernow minęło 42 i 58 lat, często można tam znaleźć świeże kwiaty i płonące znicze. Pamięć wdzięcznych uczniów o dawnych nauczycielach trwa.

**Aleksander Kopsiński**

*Tekst zapowiada obszernie studium biograficzno-genealogiczne o Sergiuszu i Helenie Halpernach, które ukaże się w tomie X „Roczników Łowickich”.*

# Poetka w szkole

O poziomie zduńskiego liceum i jego prestiżu zdecydowali w pierwszym rządzie tej miary nauczyciele, co Zofia Niedziałkowska, Wanda Kiersnowska, Olga Łukaszewicz czy Janina Jurkowa. Wykształcili oni kilka pokoleń wiejskiej młodzieży - przyszłych inżynierów, lekarzy, prawników, dziennikarzy i nauczycieli akademickich. Wielu z nich wojenne i powojenne losy rzuciły właśnie do Zdun, gdzie w wiejskim liceum z zapałem włączyli się w nurt szkolnego życia.

Do dziś już tylko najstarsi maturzyści pamiętają Jadwigę Krzewską, absolwentkę Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, która wojnę spędziła na zesłaniu w sowieckim łagrze. Po repatriacji do Polski najpierw przebywała w Pile, a w 1945 r. przybyła do Zdun, gdzie z powodzeniem i oddaniem uczyła biologii. Wielką popularnością wśród młodzieży cieszył się Aleksander Szreders, fizyk, który studia rozpoczął jeszcze na Politechnice Petersburskiej! Chemii uczył Paweł Grodecki, absolwent politechniki w Nancy, spoczywający na zduńskim cmentarzu. Młode pokolenie nauczycieli reprezentował Józef Jerzy Korkozowicz, polonista, później autor świetnych esejów literackich, opublikowanym również w formie książkowej w tomie Wycieczka na Łomnicę (1982).

W zduńskim liceum pracował również jako nauczyciel fizyki Janusz Piechurski, znany w latach 70. i 80. rekonstruktor dźwięku w filmie i nagraniach, autor wielu cenionych audycji Polskiego Radia. Pracowała tam też Irena Rastawicka-Kulińska (1920-2007), przedstawicielka odchodzącego już pokolenia „Kolumbów rocznik 20”.

Urodziła się w Warszawie, gdzie jeszcze przed wojną ukończyła cztery klasy gimnazjum Jadwigi Taczanowskiej. W czasie okupacji uczęszczała na tajne komplety licealne. Maturę zdała w 1941 r., a w październiku tego samego roku rozpoczęła studia polonistyczne na tajnym Uniwersytecie Warszawskim. Wykładowcami byli na nim m.in. profesorowie Julian Krzyżanowski, Witold Doroszewski oraz Władysław Tatariewicz. Wykłady odbywały się niekiedy w mieszkaniu jej rodziców przy ul. Bielańskiej 12, w oficynie Pałacu Radziwiłłów. Równocześnie młoda Irena kolportowała podziemną prasę. W czasie Powstania Warszawskiego przebywała na wsi pod Skierniewicami. Po wyzwoleniu kontynuowała studia polonistyczne, najpierw w Krakowie, a potem w Warszawie. W listopadzie 1945 r. zdała egzamin magisterski na Uniwersytecie Warszawskim u profesora J. Krzyżanowskiego.

## W kręgu kultury

Samodzielną pracę nauczycielską rozpoczęła w 1946 r. w zduńskim gimnazjum i liceum ogólnokształcącym. Skierował ją tam spotkany u wspólnych znajomych Kazimierz Wyszymirski, od lat związany z Dąbrową Zduńską, gdzie jego żona Leonilda była kierowniczką żeńskiej szkoły rolniczej. W Zdunach Irena Rastawicka zastąpiła Henryka Rydzewskiego, z wykształcenia muzykologa, wysiedlonego jak wielu innych nauczycieli z Warszawy po Powstaniu.

Pod dramatycznych przeżyciach okupacyjnych znalazła się w przyjaznym środowisku, otwartym na ludzi. Spotkała się z życzliwością zarówno grona pedagogicznego, dyrekcji szkoły, jak też mieszkańców. Jej pasja, pogoda ducha i wrodzona chęć pomagania ludziom, spotkały się z nieklamany entuzjazmem uczniów, często niewiele starszych od swej nauczycielki. Szybko zaprzyjaźniła się z sąsiadami. Serdeczne więzy łączyły ją z Aliną Borchoń, wieloletnią sekretarką szkoły. W zduńskiej szkole uczyła nie tylko języka polskiego, ale też organizowała życie kulturalne. Jako polonistka miała pod swoją opieką kółko polonistyczne, którego członkowie nie tylko dyskutowali o literaturze, ale wydawali gazetkę ścienną. Wielką popularnością cieszyły się za-

mieszczane w niej wiersze zduńskich uczniów, a wśród nich Jana Kuczyńskiego. Był to jego debiut i, jak się później okazało, początek wieloletniej współpracy „na poetyckiej niwie” ze swoją polonistką.

Kółko polonistyczne urządzało także różne imprezy okolicznościowe, wystawiało też raz do roku jakąś sztukę. Wszystkie przedstawienia przygotowywano z wielkim zapałem, nie szczędząc czasu, wysiłków, a niekiedy i własnych pieniędzy. Nic dziwnego, że były wielkim przeżyciem dla uczniów, nauczycieli, jak i całej okolicy. Na przykład Damy i huzary Aleksandra Fredry miały 7 przedstawień: w szkole, w kinie w Łowiczu i okolicznych szkołach. Wystąpiła w nim m.in. Ela Szumska, bratanica Marii Dąbrowskiej.

W 1949 r. Irena Rastawicka przeniosła się do Warszawy, gdzie podjęła pracę korektorki w Instytucie Rolnictwa i Leśnictwa. W 1953 r. wyszła za mąż za Włodzimierza Kulińskiego, majora Wojska Polskiego. Z tego też względu przeniosła się do Krakowa, gdzie dalej pracowała jako korektor, a potem redaktor stylistyczny w znanym Wydawnictwie Literackim. W związku z przeniesieniem męża do Rembertowa, wówczas już części Warszawy, zaczęła pracować w Akademii Sztatu Generalnego, gdzie uczyła języka polskiego oficerów, którzy nie mieli matury. Pracowała tam do 1961 r., później zaś uczyła w szkołach średnich Rembertowa i Warszawy.

W 1977 r. przeszła na emeryturę, ale nadal działała aktywnie na wielu polach, zarówno społecznym, jak i literackim. Przez wiele lat zasiadała w prezydium Związku Zawodowego Pracowników Kultury. Była też aktywnym działaczem Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, przypominając dzieje tajnego nauczania w czasie okupacji. W końcu lat 60. została wiceprezeską Klubu Literackiego warszawskich nauczycieli. Jej córka Agnieszka wraz z mężem prowadziła amatorski teatr „Para Buch” przy Związku Zawodowym Kolejarczy. Przedstawienia, bardzo życzliwie przyjmowane przez publiczność i krytykę, odbywały się na scenie warszawskiego Teatru Powszechnego. Pani Irena była kierownikiem literackim tego teatru.

Irenę Rastawicką-Kulińską ceniła i lubiła młodzież. Swoje przemyślenia o nauczaniu języka ojczystego publikowała w wydawnictwach specjalistycznych, m.in. „Głosie Nauczycielskim”, „Polonistycie”, „Nowej Szkole”. Jej artykuły znaleźć można w wydawnictwach pedagogicznych, jak choćby w pracy zbiorowej Z moich doświadczeń, gdzie znalazł się esej Środki dydaktyczne w nauczaniu języka polskiego. Wielokrotnie występowała w audycjach radiowych i telewizyjnych, mówiąc o tajnym nauczaniu i kształtowaniu na lekcjach języka polskiego postaw patriotycznych.

## Miłośniczka poezji

Jej wielką pasją była poezja. Od wczesnej młodości szukała poetyckiego wyrazu dla swoich odczuć i myśli, ale jej próby twórcze znane były tylko szczeremu gronu przyjaciół. Będąc jeszcze pracownikiem Wydawnictwa Literackiego, zadebiutowała w 1954 r. w prasie krakowskiej. Jej wiersze znane są z „Literackiego Głosu Nauczycielskiego” oraz almanachów, prezentujących twórczość nauczycieli: *Nie samą kredą, Poświata czy Pióro i katedra*. Wydała też kilka tomików własnej poezji, z których



Irena Rastawicka, Tadeusz Kaferski i Alina Borchoń. Fot. ze zbiorów autora.

najbardziej znane są *Pióro i karabin* (1983), *Po drodze* (1988), *Z potrzeby serca* (1991) oraz *Poezja sercem pisana* (1992). Większość z nich została wydana staraniem Nauczycielskiego Klubu Literackiego oraz Stołecznego Domu Kultury w Warszawie.

W swoich wierszach odsłaniała obszary przeżyć wyłaniające się z pamięci uczennicy, studentki tajnego uniwersytetu i nauczycielki. Jest w nich przede wszystkim szacunek dla życia i wszelkich ludzkich dokonań, ale także miłość, która dla jej pokolenia znaczyła często ofiarę najwyższą. Ale najpiękniejszy dar, ciepło własnego serca, przekazuje tym, z którymi przez lata pracowała - swoim uczniom. Słowo z tego ciepła zrodzone zadziwiająco nie tylko prostotą, ale i głębią metafory, zwykłą rejestracją faktów i filozoficzną refleksją nad najwspanialszym budowaniem, jakim jest kształtowanie człowieka.

W wierszach odnaleźć można też reminiscencje z pobytu w Zdunach, o których nigdy nie zapomniła. Po latach wspominała, że to właśnie Zduny i zduńskie liceum ukształtowało ją jako pedagoga. W tej wiejskiej szkole zrozumiała, jak wielką i odpowiedzialną rzeczą jest kształtowanie młodych ludzi, wchodzących dopiero w dorosłe życie. Nigdy też nie zerwała więzi ze szkołą swej młodości. Kiedy tylko mogła, odwiedzała Zduny, pisała o nich w licznych artykułach wspomnieniowych. Wraz z córką była w 1973 r. na uroczystości nadania szkole imienia Krysi Idzikowskiej, bohaterki łączniczki Batalionów Chłopskich. Przyjechała też w 1987 r. na wręczenie sztandaru szkole. Wtedy po raz ostatni spotkała się z dawnymi znajomymi jeszcze z czasów, kiedy pracowała tu jako nauczycielka języka polskiego.

Już w czasach rembertowskich utrzymywała kontakt z absolwentami Liceum w Zdunach. Jej uczniowie nie zapomnieli o swej nauczycielce i wychowawczyni. Regularnie spotykali się na kolejnych rocznicach matur, często przy okazji i bez okazji odwiedzali Irenę Rastawicką-Kulińską, zawsze wracając do pierwszych lat tej niezwykłej szkoły. To właśnie z okazji kolejnej rocznicy matury w 1999 r. Jan Kuczyński napisał Dąbrowieckie asy z maturalnej klasy, ciepło przypominając sylwetki ówczesnych maturzystów. Nie zabrakło również serdecznych słów w limeryku o nauczycielce języka polskiego, która:

Od lat mieszka w Rembertowie,  
Choć nie ten wiek, nie to zdrowie,  
Pisze wiersze bez przerwy.  
Nawet jest pełna werwy  
Jak przed pół wieku w Dąbrowie.

Właśnie Jana Kuczyńskiego obdarzała pani Irena szczególną przyjaźnią. Łączyły ich wspólne zainteresowania, a przede wszystkim poezja. Janusz, bo tak do niego zwracają się najbliżsi, od czasów szkolnych pisał wiersze, rymowane zagadki dla dzieci, a także limeryki,

wbrew pozorom o wyrafinowanej i subtelnej formie literackiej. Do pracy w Klubie Kultury w Warszawie-Śródmieściu wciągnęła swego ucznia, a później ekonomistę. Wspólnie uczestniczyli w wieczorach literackich, organizowanych w różnych warszawskich instytucjach kultury.

## Szkola we wspomnieniach

We wspomnieniach, opublikowanych w znacznej pracy L. i K. Wyszymirskich Dąbrowa Zduńska żyła pracą i pieśnią, pisała o atmosferze, jaka panowała tuż po wojnie w wiejskim liceum. Po wojennej tułaczce niespodzianką były dla niej mieszkania dla nauczycieli, „z centralnym ogrzewaniem i kanalizacją, wyposażone w szafę, biurko oraz łóżko z materacem, kocami i bielizną pościelową”. Sam zaś budynek szkolny, z zewnątrz niepozorny, „wewnątrz okazał się bardzo przyjemny”. Długi korytarz, mimo że pociągnięty pyłochłoniem, wyglądał czysto i świeżo. Klasy zaś były bardzo widne i ozdobione wycinankami. W szkole w chwili jej przybycia zaczęto urządzać gabinety: fizyczny i przyrodniczy, a także kupować sprzęt sportowy. Biblioteka szkolna liczyła już ponad dwa tysiące tomów. Były też pieniądze na urządzenie boiska, zadrzewienie terenu, ozdobienie klas. A wszystko działało się na jesieni 1946 roku!

W pięknym tekście pod znanym tytułem *Skąd zapał i chęć do pracy*, pisała o serdecznej atmosferze, która stwarzała możliwość osiągnięcia zawsze rady dyrektora czy starszych kolegów, wymiany doświadczeń itp. Kończy zaś słowami, które dziś skłaniają do zadumy nad historią zduńskiego liceum: „Muszę przyznać, że chociaż pracowałam w tej szkole tylko trzy lata, doznałam tu wielu cennych przeżyć. Atmosfera, jaką wytworzyło niezmiernie uspołecznione i oddane swojej pracy środowisko nauczycielskie, rodziło zapał do pracy bez ograniczeń i wielką radość z osiągnięć na każdym polu”.

W pogodny dzień 8 czerwca 2007 r. Irena Rastawicka-Kulińska została pochowana na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie. Żegnali ją najbliżsi przyjaciele z warszawskich szkół i klubów literackich. Byli też, choć już nieliczni, jej wychowankowie ze zduńskiego liceum, maturzyści z lat 1947-1953. Zabrakło tylko przedstawicieli liceum, noszącego imię Krysi Idzikowskiej, tak bliskiej Pani Profesor. Dzisiejsze liceum nie ma jednak wiele wspólnego z tamtym, o którym jakże pięknie pisała jej dawna nauczycielka. Oddaliło się bowiem od swoich wiejskich, księżackich korzeni, a przez to straciło sens swojego istnienia.

Dobiesław Jędrzejczyk

ŁOWICZANIN – Kwartalnik historyczny. Dodatek do Nowego Łowiczana, sprzedawany z tym tygodnikiem. Wydawca: Oficyna Wydawnicza Nowy Łowicz s.c., 99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3A, tel./fax 46 837-46-57, e-mail: kwartalnik.historyczny@łowicznanin.info. Redaktor naczelny: Marek Wojtylak